

**GŁOS**

**KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 21/2010 (2367) Rok LII 30.5.2010

**Nadzieja w czasach kryzysu**  
– Benedykt XVI w Portugalii  
str. 8

# Dzień Matki

26 maja / 30 mai

20 czerwca 2010  
**Wybory prezydenckie**  
Komunikat Ambasady RP we Francji  
str. 6

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. T. Frankowski

# Zgadzałam się z wolą Bożą

Z Marianną Popietuszką, mamą ks. Jerzego, rozmawiają ks. Piotr Burgoński i ks. Cezary Smuniewski (NDz)

**Ks. Piotr Burgoński:** Chciałbym zapytać o znaczenie cierpienia. Jak Pani myśli, jaki sens miała śmierć ks. Jerzego?

W Podkowie Leśnej już powiedziałam: „Oni nie uderzyli w ks. Popietuszkę, oni uderzyli w Kościół”. Jak uderzyli w księży, to sami się rozsypali. Każde cierpienie ma sens. Gdyby ks. Jerzy nie chciał tego cierpienia znosić, to by wybrał inną drogę. Ale jeśli on tam widział swoje spotkanie z Bogiem, to i liczył się z tym, że będzie cierpieć.

**P.B.:** Cierpienie było jego drogą do świętości?

On już był cierpliwy, jak był malutki. Nigdy nie zaptakał na swoje boleści. Nigdy! Tak cierpliwy był, że nigdy nie zaptakał.

**P.B.:** Jak Pani sądzi, czy ks. Jerzy ofiarował swoje cierpienia w jakiejś intencji?

Swoje cierpienia na pewno ofiarował za wolność Kościoła, za wolność Ojczyzny i za to poniósł śmierć męczeńską. Byłam ostatnio w Łodzi, dostałam piękną Matkę Boską Częstochowską. Jeden człowiek powiedział mi: „Moim pragnieniem było się spotkać, powiedzieć Mamie, jakiego cudu doznałam za przyczyną ks. Jerzego”. Był alkoholiczkiem. Nigdy nie spodziewał się, że może się wyzwolić z tego pijaństwa. Przy grobie ks. Jerzego złożył ślubowanie, że nie będzie pić, i do dziś dnia wytrwał. Dużo jest takich. Jedna siostra zakonna opowiadała, że jej bratowa miała mieć operację i przed operacją udała się do grobu ks. Jerzego, potem pojechała do szpitala i okazało się, że żadnej operacji nie trzeba było robić.

**Ks. Cezary Smuniewski:** Jak Pani przeżywała to, co działo się z ks. Jerzym? Zgadzałam się z wolą Bożą.

**P.B.:** Słynne już i wielokrotnie cytowane są Pani słowa: „Dątam go Kościołowi i nie zabiorę”...

Tak, pamiętam. Pytali mnie, czemu go tutaj

nie pochowałam, byłoby cicho, nie byłoby tego wszystkiego. A ja mówiłam: „Dątam go Kościołowi. Tam, w Warszawie, służył ludziom. Jak Bóg chciał, tak pokierował jego losem. Bez woli Boga i wtoś człowiekowi z głowy nie spadnie”.

**C.S.:** Ksiądz Jerzy był du szpasterzem w Warszawie, związał się z „Solidarnością”... ..związał się, bo prosili. Kilku innych księży proszono, ale nie poszli do Huty Warszawa, żeby Mszę Świętą odprawić, to on poszedł. Żeby podnieść wiarę, krzyż...

**P.B.:** Kiedy ks. Jerzy został kapelanem w Hucie Warszawa i duszpasterzem robotników, Stuzba Bezpieczeństwa zaczęła go szykanować. Czy rozmawiał o tym z Panią? Cóż on mógł mówić? Stał na posterunku swojej wiary i głosił to, co przyrzekł głosić. Przecież on zginął za krzyż, poniósł męczeństwo za wiarę.

**P.B.:** Ksiądz Jerzy przez długi czas był szykanowany, zorganizowano na niego medialną nagonkę...

**C.S.:** ...ubecy go prześladowali...

A on im kawę nosił. Jeden człowiek po pogrzebie przyjechał do Augustowa i przyjechał do mnie skarżyć, że Chrostowski znał się z ubekami i kawę ich częstował. Ja mówię: „Przepraszam, to nie tak. Ksiądz Jerzy mówił mi, że on widział, jak ubecy stoją zmarznięci na służbie, i poprosił Chrostowskiego, żeby wyniósł im ciepłą kawę”. Ale ostatnim razem już nie wzięli. Pomyślał wtedy, że coś się szykuje.

**C.S.:** Kiedy głosił kazania, odprawił Mszę Świętą za Ojczyznę – czy Pani jeździła go wtedy odwiedzać?

Raz byłam. On nie chciał, żebym przemawiała się tym wszystkim, tak mnie żałował. Potem, po wszystkim, uśmiechnął się: „Mamo, ile ja przeżyłem. Mama będzie widziała to wszystko”. Ale akurat



w tę niedzielę nie było milicji i armatek. Spokojnie było.

**P.B.:** Kiedy się Pani widziała z synem po raz ostatni?

To było po Siewnej albo przed Siewną. Myślę sobie: Kartofle wykopane, nic nie mówiąc, pojedę na Mszę za Ojczyznę do niego. Chciałam jechać do niego, ale on przyjechał tu. Poleciał na pole, wszystko obszedł. Odprowadziłam go do Suchowoli, pożegnałam się.

**C.S.:** Jak Pani wspomina czas, kiedy miał miejsce proces zabójców ks. Jerzego? Nie chcę wspominać.

**C.S.:** Jak Pani przyjęła wiadomość, że Kościół może syna ogłosić świętym? Czekają Pani na tę chwilę?

Pewno, że chciałyby spokojniej umrzeć, ale to wszystko w ręku Boga. Jeśli będę godna tego czasu dożyć, to dożyję, jak nie, to tam go spotkam.

**P.B.:** Jednym z owoców męczeństwa ks. Jerzego jest to, że Polska jest wolna...

...tylko nie o taką Polskę chodziło. O prawdziwą Polskę, więcej religijną, ale trudno. Od razu chory człowiek nie wyzdrowieje, tylko musi leki pić. Trzeba modlitwy, modlitwy i jeszcze raz modlitwy.

Dziękujemy za rozmowę. □



Pomnik ks. Jerzego Popietuski w Issy-les-Moulineaux

## Zaproszenie na uroczystości organizowane z okazji beatyfikacji

### Ks. Jerzego Popietuski

sobota, 5 czerwca 2010 r., Issy-les-Moulineaux

14<sup>00</sup> – projekcja filmu „Le complot” (*Spisek*) Agnieszki Holland (Médiathèque centrale: 33, rue du Gouverneur général Eboué)

16<sup>00</sup> – złożenie wieńców i wystąpienia pod pomnikiem ks. Popietuski (Parc Abbé Derry, rue Abbé Derry): **André Santini** – poseł Hauts-de-Seine, mer Issy-les-Moulineaux, **Tomasz Orłowski** – ambasador RP we Francji.

17<sup>00</sup> – Msza św. pod przewodnictwem JE Nicolas Brouwer, biskupa pomocniczego Nanterre, w kościele parafialnym St Etienne (5, Place de l'Eglise). Słowo powitalne wygłosi o. Jacques Turck, proboszcz parafii Saint Etienne. Przed końcowym błogosławieństwem Słowo ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Śpiew: Chór polskiej parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu.

18<sup>15</sup> – Przyjęcie wydane przez władze miejskie (sala parafialna kościoła Saint Etienne „Les Sycomores”).

## Telegram z... powodzią



„Sytua. ja w Krakowie z minuty na minutę st. je się coraz groźniejsza. Nie ust. ją i pać deszczu oraz trwa alarm przeciw powodziow. y...”. Takie oto pełne trw. gi wieści towarzyszą mi przy pisaniu dzisi. jszego telegramu. Wi.ęc zamiast tradycyjnych życzeń, składanych

Mamom – Polkom, w ich Dniu, czyli... „wiele pociech i radości z Waszych Pociech”, trzeba żel yśn. y życzyli, dodatkowo – wszystkim powodzianom, aly przestało u nich wreszcie padać i żel y woda zaczęła i padać. Mi. jn. y nadzie. je, że zanim ten numer „Głosu” dotrze do Państwa, na południu Polski i w całym Kr. ju powróci pogoda, a szkody u. y rządzone przez powodziow. a, fał. nie będą już bardz. j dramatyczne niż dzisi. j, że nie będzie już wi.ęc. j. fiar i pozostanie na swoim mi. jscu Most Dębnicki na Wisle w Krakowie – ten z fotogr. fi. obok! Niech i. ym, którzy ucierpieli w Polsce podczas dzisi. jszego kataklizmu towarzyszy podobna narodowa solidarność, jaka odrodziła się w nas, zaledwie par. e tygodni temu, po katastro. fie lotnicz. j pod Smoleńskiem, w któr. j zginął Prezydent Kaczyński i towarzyszące mu osol. y. W obliczu takich nieszczęść, ale i w obliczu czeka. jących Polskę wcz. eśn. jszych, przydenckich u. yborów ta. poleczna determin. ja i solidarność wł. aśnie, wokół ni. jistotn. jszych dla Cz. jczyzn. y wartości, wokół polski. j ra. ji stanu, wobec pi. jarwi. jących się zagrożeń jest ona niezb. edna.

P.O.

rjś. Leszek Biernacki



Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

### W NUMERZE

- Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych – str. 4
- Święto wszystkich dzieci – str. 5
- Wybory prezydenckie – komunikat – str. 6
- Nadzieja w czasach kryzysu – str. 8
- O Sarkozym po polsku – str. 10
- Manoel de Oliveira – str. 12

# Co dalej z euro?

Wojciech Turek

Wiosna 2010 roku przyniosła najgorszy – jak dotąd – kryzys wspólnej waluty europejskiej. Zastanawiając się nad tym, jaka przyszłość czeka sztuczną i opartą na absurdalnych zasadach walutę, nie można jednak tracić z oczu tego, co dzieje się z całą światową gospodarką. Na szerszym tle, gospodarka europejska (i waluta) nie wygląda najgorzej, ale też – zważywszy ten światowy kontekst – widoki przed nią są nienajlepsze, ponieważ ewidentnie „coś wisi” w powietrzu na całym świecie. Nie chcę o tym mówić ekonomicznie, ale przypomnijmy sobie znowę milczenia, jaka panowała przed załamaniem się światowych finansów w 2007 roku. Ujawniony wówczas problem nie został do końca rozwiązany, a jedynie odsunięty *ad acta* przy wydatnej pomocy „wielkich tego świata”, którzy postanowili żyrować bałagan w światowych finansach. Co nie zostało rozwiązane, wcześniej czy później jednak wróci – i to właśnie wywołuje niepewność, chaos, brak zaufania.

Dotychczas wyglądało to mniej więcej tak: rząd Stanów Zjednoczonych wziął na siebie balast w postaci bałaganu finansowego i obligacje amerykańskie stały się najpewniejszą lokatą kapitału, choć obciążoną ryzykiem słabnięcia amerykańskiej waluty. To ostatnie jednak wydawało się nie najgorsze, zważywszy, że tańszy dolar to dodatkowy impuls rozwojowy dla podnoszącej się z recesji gospodarki

amerykańskiej, która – rosnąc – miała wybawić z kłopotu Atlasa dźwigającego ciężar stabilnej przyszłości światowych finansów. Prognozowana inflacja miała zmniejszyć problem wykupienia rządowych obligacji. Jakoś tak miało to wyglądać. Obecny kryzys finansów europejskich zmienił i skomplikował dotychczasowy obraz. Euro, zamiast umacniać się do dolara, spada w dół, co powoduje utratę szansy na rywalizację z dolarem o status światowej waluty, ale w gruncie rzeczy niewiele – poza prestiżem – szkodzi Europie. Przy tańszym euro, gospodarka europejska prędzej wyjdzie z recesji, ponieważ eksport stanie się bardziej opłacalny. Zdecydowana reakcja ministrów europejskich w postaci utworzenia sporego funduszu rezerwowego stanowi krok we właściwym kierunku. Prawda, że to zbyt mało, ale już w chwili pisania tego felietonu wiadomo o wykonaniu kolejnego kroku przez najbardziej – po Grecji – zagrożoną Hiszpanię, która wprowadziła program oszczędnościowy redukujący prawie dwukrotnie deficyt budżetowy. Jeśli za Hiszpanią pójda inne kraje, to Europa – w moim przekonaniu – bardzo dobrze sobie poradzi z problemem, ujawnionym w Grecji. Faza kryzysowa zostanie rozwiązana. Euro przetrwa. O innych problemach nie piszę, ale to trochę inny temat.

Skoro nie jest tak źle, to dlaczego rynki finansowe tracą zaufanie do euro?

Moim zdaniem nie chodzi o walutę europejską, ale o ogólny brak zaufania, niepokój a nawet strach. Jego podskórną obecność ujawniło niedawne, dziwne chwilowe tąpnięcie na giełdzie nowojorskiej.

ciąg dalszy na str. 12...



Atlas – Lubostron



## LITURGIA SŁOWA

## Uroczystość Najświętszej Trójcy

## PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Przysłów

PRZ 8,22-31

To mówi Mądrość Boża: „Pan mnie stworzył, swe arcydzieło, przed swymi czynami, od dawna. Od wieków jestem stworzona, od początku, zanim ziemia powstała. Jestem zrodzona, gdy jeszcze bezmiar wód nie istniał, ani Źródła, co wodą tryskają, i zanim góry stanęły. Poczęta jestem przed pagórkami, nim ziemię i pola uczynił, początek pyłu na ziemi. Gdy niebo umacniał, z Nim byłem, gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód, gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy Źródła wielkiej otchłani umacniał, gdy morzu stawiał granice, by wody z brzegów nie wyszły, gdy kreślił fundamenty pod ziemię. Ja byłem przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim, igrając na okręgu ziemi, znajdując radość przy synach ludzkich”.

## DRUGIE CZYTANIE

Rz 5,1-5

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Dostąpiwszy usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś nadzieję. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany.

## EWANGELIA

J 16,12-15

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział swoim uczniom: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek słyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam oznajmi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje: Dlatego powiedziałem, że z mojego bierze i wam objawi”.

# Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych

Prawda o Bogu w Trójcy Świętej Jedynej jest jednym z najtrudniejszych dogmatów naszej wiary. Oto, co o Trójcy Świętej pisał św. Atanazy (295-373) w liście do swojego przyjaciela Serapiona: „Święta i błogostawiona Trójca jest niepodzielna i stanowi wewnętrzną jedność. Jeśli mówimy o Ojcu, myślimy jednocześnie o Jego Słowie i o Duchu, który jest w Synu. Jeśli wspomniemy Syna, w Synu jest Ojciec, a i Duch nie pozostaje poza Słowem. Jedna jest bowiem łaska, która od Ojca pochodzi i przez Syna dopełnia się w Duchu Świętym. Jedno też jest Bóstwo i jeden Bóg, który jest ponad wszystkim, przez wszystko i we wszystkich (por. Ef 4,6).” (św. Atanazy, *List do Serapiona*, I,14).

Nie jest łatwo wyjaśnić tajemnicę Boga w Trójcy Świętej Jedynej. Dlatego, obchodząc dzisiaj Uroczystość Trójcy Świętej przyzywajmy daru mądrości. Dar ten pochodzi od samego Boga. O tej mądrości słuchamy dzisiaj w pierwszym czytaniu. Jest ona konieczna, aby przygotować serce do wiary, a umysł do przyjęcia niepojętej tajemnicy istoty Boga. Zdolności ludzkiego rozumu są, bowiem zbyt małe, aby pojąć majestat Trójcy Świętej. Mądrość, której przyzywamy nie oznacza samej tylko wiedzy w sensie rozumienia spraw skomplikowanych. Mądrość wyraża się w sposób szczególny w uznaniu swojej ograniczoności, w umiejętności przyznania się do niewiedzy.

O dar mądrości prosimy Ducha Świętego, postanego nam od Ojca przez Zmartwychwstałego Syna. To Jezus objawił nam w pełni prawdę o Bogu. Nie można

jej jednak zrozumieć bez pomocy Ducha Prawdy. Sam Chrystus mówił o tym swoim uczniom, pouczając ich w Wieczerniku: *Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy* (J 16,12-13). Wszyscyśmy otrzymali Ducha Świętego. Miniona niedziela o tym nam przypomniwała. Z tego daru wynika nasze powołanie i nasza zdolność do coraz pełniejszego poznawania tajemnicy Boga. Poznanie to doskonali się poprzez stały wysiłek jednoczenia się z Panem. Służą temu między innymi modlitwa, sakramenty św., czytanie Biblii, naśladowanie Jezusa w codziennym życiu.

Duch Święty nie przestaje nas prowadzić ku pełni prawdy o Bogu, który jest przy nas zawsze jako dobry, miłosierny Ojciec. Tenże Ojciec tak umiłował świat, że nie potępił nas za nasze grzechy, ale zbawił przez nieskończoną miłość objawioną w swoim Jednorodnym Synu. Aby ostatecznie dopełnić w nas dzieło odkupienia i dać nam pełnię radości, posłał nam Ducha Pocieszyciela. Bóg, niepojęty w swoim majestacie daje nam siebie w całej pełni. Ochrzczeni w imię Trójcy Świętej jesteśmy włączeni w życie samego Boga. Trzeba, ażeby ta pełnia życia była widoczna w każdym z nas, chrześcijan i w naszych wspólnotach.

Poznanie prawdy o Trójcy Świętej nie może się ograniczyć do sfery intelektualnej. Musi się ono przełożyć na praktykę życia. Św. Paweł mówi, że *miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez*



Tycjan – Trójca św. w glori

Ducha Świętego, który został nam dany (Rz. 5,5). Jest to miłość, której najdoskonalszy wzór objawia się w tajemnicy Trójcy Świętej. Jeżeli doświadczyliśmy osobiście tej miłości to nasze życie powinno być dla innych ludzi czytelnym świadectwem tego, czegośmy zakosztowali w Bogu. Trzeba, aby przede wszystkim nasze rodziny były miejscem, gdzie można doświadczyć prawdziwej miłości. Ci zaś, którzy z różnych powodów nie mogą zaznać tej miłości w rodzinie niech ją odkrywają w szczerzej dobroci pełnej poświęcenia ze strony nas wszystkich. Niech się nie zawiodą licząc na naszą przyjaźń. Niech poszukują i znajdą wsparcie w chrześcijańskich wspólnotach, które wielu z nas tworzy. Ponad wszystko niech jednak poszukują tej miłości w tonie samego Boga w Trójcy Świętej Jedynej.

ks. Jakub Kostrzqb

## 1 CZERWCA – MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA

## Święto wszystkich dzieci

Radosne święto wszystkich dzieci, na stałe wpisało się już w nasz rodzinny kalendarz. W Polsce – 1 czerwca – obchodzimy jako Międzynarodowy Dzień Dziecka, podobnie jak w wielu innych krajach europejskich. Jednak w niektórych z nich, to dziecięce święto, obchodzi się 20 listopada. Data ta jest związana z obchodami uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka w 1959 r. oraz Konwencji o Prawach Dziecka z 1989 r.

Wróćmy na chwilę do historii tego dziecięcego święta. Dedykowanie im szczególnego dnia w kalendarzu miało swój początek w 1924 r. w Genewie, gdy Liga Narodów, reprezentowana przez przedstawicieli ponad pięćdziesięciu krajów na wniosek Międzynarodowego Związku Pomocy Dzieciom przyjęła uchwałę zwaną Deklaracją Praw Dziecka. Przyznanie dzieciom praw, których nie miały do początku XX stulecia, stało się przełomem na drodze do uznania dzieci, za pełnoprawnych obywateli społeczeństwa.

To dziecięce święto miało uświadamiać i przypominać, wspólnotom międzynarodowym, że dziecko nie jest przedmiotem, że ma niepodważalne prawo do życia, do szczególnej ochrony i pomocy, gwarantowane przez Deklarację Praw Dziecka, której preambuła zawierała następujące słowa: „Mężczyźni i kobiety wszystkich narodowości uznają, że ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego i stwierdzają, że ciężar na nich, bez względu na rasę, narodowość i wyznanie – wyspecyfikowane następnie obowiązki”.

W naszej współczesnej cywilizacji, każdy dzień w roku, winien być takim radosnym dniem dziecka. Dniem miłości do niego, stałej opieki, troski o jego teraźniejszość i przyszłość, o jego prawa do życia, nauki, zabawy. Należy starać się o ciągłą poprawę europejskich standardów, dążąc do zapewnienia dziecku, jak najlepszych warunków do rozwoju intelektualno-duchowego.

Przywykliśmy już do częstych, komercyjnych obrazków – promiennie uśmiechnięte dzieci: te całkiem małe i te nieco większe, wszystkie one patrzące na nas z reklam, okładek pism, książek, ekranów czy ulicznych billboardów. Oczekujemy, bowiem od milusińskich wyjątkowo uśmiechu na twarzy, radosnych oczu w tej naszej zabieganej codzienności. Wydaje nam się, że nawet one same, nie wyobrażają sobie, iż mogłoby być inaczej.

Pamiętajmy, zatem o szczególnym święcie naszych pociech, nie, dlatego aby, obdarowywać je wyjątkowo drogimi prezentami, ale po to, żeby przekazywać im rodzinną miłość, opiekować się nimi i troszczyć o ich wrażliwość na otaczający je świat, a także uczyć szacunku do otaczającej rzeczywistości, bo żyjące dzieci są teraźniejszością i przyszłością ludzkości.

Szkoda, że pod koniec XX w. – również i dziś, coraz częstym przypadkiem jest to, że większość rodziców walczy jedynie o poprawę własnych i egoistycznych standardów. Chcą oni słonecznym, pełnym przepychu dzieciństwem, zapewnić swoim pociechom, jak najlepsze warunki. Jednocześnie



fol. s. J. Korcińska

zapominając, co tak naprawdę, jest dla ich dziecka najważniejsze. Świat materialny, wielu rodzinom, przestanił wszystko to, co jest najwartościowsze.

Przeżywając, 1 czerwca Dzień Dziecka, pójdźmy do Jezusa, Jemu zależy na naszym zaangażowaniu w życie wiary, w modlitwę, w codzienne wychowywanie młodego pokolenia, a więc, w pomnażanie jego wiedzy, zdobywanie nowych umiejętności. Ten skarb, którego nikt nam nie odbierze – On sam – składa w nasze ręce. Dziękujemy Mu za ten dzień, za ten czas, za nasze cudowne pociechy, za wykorzystane przez nas talenty, za podjęte natchnienia, ale przede wszystkim za tych, którzy na naszych oczach, wzrastają w mądrości i w łasce. Przecież jest to ich dzień – dzień uśmiechu i radości, jeden z najważniejszych i najszczęśliwszych w całym w roku. I pamiętajmy o tych wszystkich dzieciach, które nieraz – tuż obok nas – cierpią, zmagają się ze swym sierectwem, chorobami, są krzywdzone i o tych najmniejszych, nie narodzonych jeszcze, które mają – podobnie jak my – prawo do życia. □

ks. Tomasz Sokół



fol. s. J. Korcińska

#### LEDNICA | XIV Ogólnopolskie Spotkanie Młodych nad Lednicą odbędą się 5 czerwca br.

„Pragniemy zgłębić tajemnicę kobiety, uświadomić sobie doniosłość obecności kobiet pośród nas,

poznać lepiej archetyp Ewy, misję Maryji, a w nich każdej kobiety, naszych matek i sióstr, a ostatecznie Kościoła, który również jest kobietą, małżonką Chrystusa. Kobiecość obecna w naszej polskiej kulturze objawia się poprzez pieśń „Bogurodzica”, najstarsze zdanie po polsku z księgi henrykowskiej, poprzez wiersz Stoty o zachowaniu się przy stole, przez wyznanie kard. Wyszyńskiego o wstawianiu na widok kobiet czy wspańiały i wielki hołd polskiej kobiecie w wymiarach Tysiąclecia złożony przez Jana Pawła II w Gnieźnie” – mówił w czasie konferencji prasowej ojciec Jan W. Góra OP organizator Spotkań Lednickich.

**LOURDES** | W Lourdes odbył się 23. Światowy Kongres Międzynarodowej Federacji Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich FIAMC. Kongres był zorganizowany pod patronatem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Chorych i Służby Zdrowia. Międzynarodowa Federacja Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich (FIAMC) zrzesza ok. 60 organizacji z całego świata. Federacja organizuje, co 4 lata światowy kongres. Tegoroczny kongres w Lourdes nosił tytuł: „Nasza wiara lekarzy”. „Będziemy mogli modlić się razem, by lepiej zrozumieć rolę lekarzy w dzisiejszym społeczeństwie, opartą na biblijnej wizji człowieka i nauczaniu Kościoła” – mówili organizatorzy. Tego typu inicjatywy są bardzo potrzebne, gdyż dostarczają lekarzom siły i argumentów do trudnych często dyskusji

w czasie intensywnych debat bioetycznych dotyczących życia ludzkiego, jego koncepcji i wartości.

**ROUEN** | Rok 2011 będzie w Kościele we Francji rokiem rodziny – zapowiedział abp Jean-Charles Descubes. Metropolita Rouen przewodniczy Radzie „Rodzina i społeczeństwo” Konferencji Episkopatu Francji. „Rodzina jest przestrzenią i miejscem wolności, wyboru i odpowiedzialności, rozwoju indywidualnego i procesu humanizacji. Ale rodzina poddana jest presji dzisiejszej mentalności, która usuwa punkty odniesienia w świecie nacechowanym niepewnością i kryzysem” – powiedział arcybiskup Rouen. Na wrzesień 2011 r. zaplanowane jest ogólnokrajowe Spotkanie Rodzin (Assises de la famille) oraz kolokwia przygotowujące Niedzielę Rodziny i wielką pielgrzymkę rodzin do Lourdes. Będą one również okazją do przygotowania propozycji lepszej polityki rodzinnej oraz programu duszpasterskiego dla rodzin.

**GALICJA** | Katolicy rodzice mają „prawo”, aby ich dzieci były wychowane zgodnie z ich przekonaniami moralnymi i religijnymi – napisali biskupi z hiszpańskiej Galicji w liście do rodziców w sprawie edukacji i miejsca religii w szkole. W obecnym społeczeństwie „jedną z głównych trosk jest, bez wątpienia, uzyskanie dobrej formacji dzieci i młodzieży”. Biskupi wyrażają niepokój, że władze edukacyjne starają się narzucić formację wyraźnie sprzeczną z tymi przekonaniami. Zachęcają rodziców, aby domagali się uszanowania swoich praw. Przypominają też o obowiązku religijnego wychowania dzieci. „Lekcja religii pozwoli wam lepiej poznać chrześcijaństwo, dialogować z innymi kulturami i religiami oraz pracować na rzecz wartości prawdy, pokoju i solidarności” – czytamy w liście. □

# Wybory prezydenta RP

## KOMUNIKAT WYDZIAŁU KONSULARNEGO AMBASADY RZECZYPOSPOLIEJ POLSKIEJ W PARYŻU

Postanowieniem Marszałka Sejmu RP z dnia 21 kwietnia 2010 r. zarządzone zostały **WYBORY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**. Termin wyborów wyznaczono na niedzielę 20 czerwca 2010 r. (I tura) i niedzielę 4 lipca 2010 r. (II tura – jeśli żaden z kandydatów nie uzyskałby w I turze więcej niż 50% oddanych ważnych głosów). Pełnoletni i niepozbawieni praw publicznych obywatele polscy zamieszkałi lub przebywający we Francji będą mogli uczestniczyć w tych wyborach głosując w godzinach od 06.00 do 20.00 w obwodowych komisjach wyborczych pod następującymi adresami:

- Dla wyborców zamieszkałych (przebywających) w paryskim okręgu konsularnym: – w siedzibie Instytutu Polskiego w Paryżu: 31, rue Jean Goujon, 75008 Paris (uwaga! w Paryżu nie będzie komisji wyborczej w Ambasadzie, ani w Wydziale Konsularnym Ambasady);
- Dla wyborców zamieszkałych (przebywających) w okręgu Konsulatu Generalnego w Lille (łącznie z dawnym okręgiem

b. Konsulatu Generalnego w Strasburgu), odpowiednio: – w lokalu Konsulatu Generalnego RP w Lille: 45, Boulevard Carnot, 59000 Lille; – lub w lokalu Stałego Przedstawicielstwa RP przy Radzie Europy w Strasburgu: 2, rue Geiler, 67000 Strasbourg;

- Dla wyborców zamieszkałych (przebywających) w okręgu Konsulatu Generalnego w Lyonie: – w lokalu Konsulatu Generalnego RP: 79, rue Crillon, 69006 Lyon; – lub w Tuluzie: 19, rue Heliot, 31000 Toulouse.

Warunkiem wzięcia udziału w wyborach jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub ważnego polskiego dowodu osobistego (do okazania komisji wyborczej) **ORAZ WCZEŚNIEJSZE** (nie później niż do dnia 17 czerwca 2010 r.) wpisanie się do spisu wyborców sporządzanego w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Paryżu (dla osób głosujących w Paryżu), albo odpowiednio w Konsulatach Generalnych RP w Lille i w Lyonie, dla osób głosujących w tamtejszych okręgach konsularnych.

### Z KRAJU

- Potudnie Polski walczą z ulewami. W kolejnych gminach ogłaszane są alarmy przeciwpowodziowe. Zginęło już 6 osób. Powtórka z 1997 r?
- Przebywający z wizytą w Polsce przewodniczący Rady Federacji, czyli izby wyższej parlamentu Rosji, Mironow uczcił pamięć prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii, składając wieniec na ich grobie w krypcie katedry na Wawelu. Bierze on udział w II Forum Polska-Rosja.
- Po. prezydenta, marszałek Sejmu Komorowski powołał Radę Bezpieczeństwa Narodowego. W jej skład mają wejść m.in. szefowie partii obecnych w Sejmie. W ten sposób 3 kandydatów na prezydenta (J. Kaczyński, Pawlak i Napieralski) stanie się „doradcami” czwartego kandydata – Komorowskiego.
- „Mocne” wejście komitetu poparcia kandydatury Komorowskiego. Jego szef Władysław Bartoszewski stwierdził, że „jeśli Polska ma spaść do rangi Rwandy, wybierzmy hodowcę zwierząt futerkowych” (aluzja do kota kandydata Jarosława Kaczyńskiego). W Komitecie znaleźli się też m.in. Szyborska, Gajos, Holland, Wajda, Mazowiecki i Wałęsa. Wajda dodał, że jest „to walka o wszystko, to wręcz „wojna domowa”. Premier Tusk wręczył kandydatowi szalik kibica, który towarzyszył mu podczas wyborów w 2007 r. „Widać, że nie jesteś z Poznania, ani z Krakowa, ani ze Szkocji” – powiedział Komorowski w podziękowaniu za szalik.
- Bartoszewski został człowiekiem roku „Gazety Wyborczej”. I dlaczego nas to nie dziwi..?
- Europoseł Czarniecki w nawiązaniu do wystąpienia Bartoszewskiego przypomniał jedno z haseł po z poprzedniej kampanii wyborczej („zabierz babci dowód”) i zacytował swój wpis na blogu – „Zabierz staruszkowi mikrofon”.
- W Komitecie honorowym kandydata na prezydenta Pawlaka, szefa PSL zasiadły 42 osoby, w tym m.in. Gruchala, Malinowski i prof. Łuczak.
- Kandydujący na urząd prezydenta Kornel Morawiecki ostro skrytykował rolę Jaruzelskiego, który kilka dni temu poparł kandydaturę szefa SLD Napie-

ralskiego. Morawiecki skomentował to słowami – „W Komitecie wyborczym rolę autorytetu pełni były stługus Moskwy”.

- Platforma Obywatelska złożyła do marszałka Sejmu projekt zmian w ustawie o wyborze prezydenta, według którego obywatele głosując w pierwszej turze, otrzymywaliby zaświadczenie umożliwiające im głosowanie w drugiej turze poza miejscem zamieszkania. PO obawia się, że w II turze jej potencjalni wyborcy masowo wyjadą na wakacje. Zmianianie „pod siebie” ordynacji w ostatniej chwili jest chyba wyrazem strachu w sztabie wyborczym jej kandydata.
- W akcję po włączyła się już Polska Izba Turystyki, która apeluje do biur turystycznych, aby podczas turnusów zagranicznych umożliwili polskim turystom głosowanie w wyborach prezydenckich.
- Oświadczenie lustracyjne Olechowskiego jest prawdziwe. Kandydat na prezydenta przyznał się do współpracy z wywiadem gospodarczym PRL w latach 1972–1980.
- Komorowski odwiedził Muzeum Powstania i stwierdził – „chciałem bardzo zademonstrować niezgodę na próbę zawłaszczania tradycji niepodległościowej w celach politycznych”.
- Problemy internetowe Komorowskiego. Najpierw była kompromitacja z blokadą jego specjalnej „wyborczej” strony, która nie chciała się uruchomić na pierwszym publicznym pokazie, co spowodowało, że Marszałka ochrzczono w internecie przydomkiem „Error”. Później wychwycono, że na jego stronie, jako dowódca okręgu wileńskiego AK figuruje... płk Aleksander Komorowski(?). W rzeczywistości był nim Aleksander Krzyżanowski „Wilk”, ale widać, że zwolennicy kandydata po rzeczywistym próbie „odzyskiwać historię”.
- 26 maja Komisja Krajowa „Solidarności” ma spotkać się w Warszawie z kandydatem PIS na prezydenta Jarosławem Kaczyńskim. Związkowcy mają m.in. poznać założenia programu kandydata.
- Ex-prezydent Kwaśniewski został szefem fundacji

Yalta European Strategy Wiktora Pinczuka, ukraińskiego oligarchy i zięcia byłego prezydenta Leonida Kuczmy.

- Gen. dyw. Krzysztof Zajątkowski, pełniący obowiązki dowódcy Sił Powietrznych po tragicznej śmierci gen. Andrzeja Błasika, podał się do dymisji.
- Sukcesem zakończyła się sprzedaż akcji PZU. Po debiucie PZU na giełdzie udział Skarbu Państwa w narodowym gigancie ubezpieczeniowym spadł z 51 do 46 procent.
- Pomoc w nauce języka ojczystego uczniom mieszkającym poza ojczyzną ma być jednym z priorytetów, na które chce zwrócić uwagę Polska w czasie swojej prezydentury w UE.
- Od października 2009 r. w krakowskiej prokuraturze apelacyjnej toczy się bezprecedensowe śledztwo dotyczące podejrzenia korupcji wśród sędziów Sądu Najwyższego! Okazuje się, że sprawa afery hazardowej z udziałem biznesmena Sobiesiaka była tylko odpryskiem tego śledztwa.
- Dowódca Wojsk Specjalnych gen. Włodzimierz Potasiński, który zginął 10 kwietnia w katastrofie pod Smoleńskiem, znalazł się w gronie uhonorowanych prestiżowym odznaczeniem Amerykańskiego Dowództwa Operacji Specjalnych.
- MON twierdzi, że już w lutym przyznało lotnikom większe limity paliwa na dodatkowe lotanie treningowe. Okazuje się jednak, że o tej decyzji nie wiedzieli... Siły Powietrzne.
- Wg GUS w ciągu ostatnich 7 lat prawie 700 tys. osób opuściło miasto. Największy odptyw ludności dotyczy Kielc, Lublina, Łodzi, Olsztyna i Szczecina. Zniechęceni ofertą i wyglądem swojego, dotychczasowego miejsca pobytu, obywatele ci wybierają wieś lub takie miasta jak Warszawa, Wrocław, Poznań i Trójmiasto.
- 18,5 mln zł wpłaciły Przewozy Regionalne na konto PKP Polskie Linie Kolejowe. Jest to druga transza z ponad 28 mln zł, którymi przewoźnik chce zmniejszyć swój dług u zarządcy infrastruktury. Zablokowane pociągi TLK wracają na tory. □

Wymóg wcześniejszego wpisania się do spisu wyborców nie dotyczy tylko osób, które przedstawią zaświadczenie o prawie do głosowania wydane przez urząd gminy w Polsce lub polski urząd konsularny, właściwy dla miejsca zamieszkania wyborcy.

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, pełny adres (z kodem pocztowym) miejsca zamieszkania za granicą (a dla osób mających stałe miejsce zamieszkania w Polsce, także adres polski), numer ważnego paszportu lub dowodu osobistego, datę i miejsce jego wydania, a także numer ewidencyjny PESEL, jeżeli wyborca taki numer posiada.

**TERMIN DOKONANIA ZGŁOSZENIA UPŁYWA W DNIU 17 CZERWCA 2010 R.**

Osoby mające dostęp do poczty elektronicznej (e-mail) i Internetu mogą SAMODZIELNIE I AUTOMATYCZNIE WPISYWAĆ SIĘ DO SPISÓW WYBORCÓW na specjalnie utworzone w tym celu adresy elektroniczne (e-mail) z odpowiednimi formularzami (oraz automatycznie uzyskiwać zwrotne potwierdzenie figurowania w spisie), w sposób wskazany na nw. stronach internetowych urzędów konsularnych: [www.pariskg.polemb.net](http://www.pariskg.polemb.net); [www.lillekg.polemb.net](http://www.lillekg.polemb.net); [www.lyonkg.polemb.net](http://www.lyonkg.polemb.net)

Zgłoszenia do spisu wyborców można też dokonać ustnie, pisemnie, telefonicznie lub faksem, odpowiednio na podane niżej adresy:

1. Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu – 5, rue de Talley-

rand, 75007 Paris: tel. 01 43 17 34 22; 01 43 17 34 04; 01 43 17 34 67; 01 43 17 34 06; 01 43 17 34 73; 01 43 17 34 79; 01 43 17 34 09; 01 43 17 34 71; 01 43 17 34 25; fax: 01 43 17 34 34.

2. Konsulat Generalny RP w Lille – 45, Boulevard Carnot, 59000 Lille: tel. 03 20 14 41 80; fax: 03 20 14 46 50.

3. Konsulat Generalny RP w Lyonie – 79, rue Crillon, 69006 Lyon: tel. 04 78 93 14 85; fax: 04 37 51 12 36.

Więcej informacji nt. wyborów prezydenckich można znaleźć na ww. stronach internetowych urzędów konsularnych oraz na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej: <http://www.pkw.gov.pl> (tam także teksty odpowiednich przepisów prawnych). □



## ZE ŚWIATA

- Ojciec św. Benedykt XVI podczas swojej wizyty w portugalskiej Fatimie, stwierdził, że najgroźniejszymi wyzwaniem dla dobra wspólnego są obecnie aborcja i inicjatywy wymierzone w rodzinę.
- Prezydent Portugalii Silva powiedział, że postanowił podpisać ustawę, zezwalającą na małżeństwa osób tej samej płci.
- Węgierski prezydent Laszlo Solymos zapowiedział oficjalnie, że na urząd premiera proponuje parlamentowi Viktora Orbana, lidera centroprawicowego Fideszu – partii, która wygrała kwietniowe wybory parlamentarne.
- Węgierska prawicowa partia Fidesz złożyła projekt ustawy o podwójnym obywatelstwie dla Węgrów mieszkających za granicą.
- Premier Polski Donald Tusk odebrał Międzynarodową Nagrodę Karola Wielkiego za wkład w jednoczenie Europy i walkę z nacjonalizmem.
- Przed wizytą w Kijowie prezydent Rosji Miedwiediew oznajmił, że ma ukraińskie korzenie. Niektórzy z jego przodków po kądzieli nosili nazwisko Kowal.
- Epoka polowania na czarownice w stosunkach rosyjsko-ukraińskich minęła – oświadczył prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Ukrainy Janukowyczem.
- Białoruski sąd skazał mieszkańca Witebska Siarhieja Kawalientkę na trzy lata w zawieszaniu za umieszczenie zakazanej, historycznej, biało-czerwono-białej flagi białoruskiej na szczycie głównej miejskiej choinki w prawosławne Boże Narodzenie.
- Sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen ostrzegł przed długofalowymi skutkami nadmiernej cięć w budżetach państw członkowskich na obronność i uznał, że trend ten musi ulec odwróceniu, jeśli Sojusz ma stawić czoła zagrożeniom dla bezpieczeństwa.
- Na swym pierwszym posiedzeniu nowy brytyjski rząd koalicyjny konserwatystów i liberalnych demokratów, uzgodnił obniżenie pensji wszystkich ministrów o 5 procent.

- Tajlandzki rząd oświadczył, że rozważy dialog z protestującymi w Bangkoku w celu zakończenia kryzysu politycznego, jeśli zaprzestaną oni protestów i ataków. Na razie szturm wojska na obóz antyrządowych demonstrantów skończył się regularną bitwą na ulicach Bangkoku. Zginęło 36 osób.
- Iran, Turcja i Brazylia podpisały porozumienie w sprawie paliwa nuklearnego. Iran wymieni swój uran na paliwo do reaktora w Teheranie.
- Ponad 10 tysięcy członków i zwolenników Komunistycznej Partii Grecji (KKE) demonstrowało w centrum Aten przeciwko polityce oszczędności budżetowych, realizowanej przez socjalistyczny rząd premiera Papandreu.
- Trzej polscy żołnierze zostali ranni, w tym jeden ciężko, w Afganistanie w wyniku ostrzelenia patrolu.
- Na łamach amerykańskiej prasy znów pojawił się „polskie obozy koncentracyjne”. Miejscowa Polonia żąda sprostowań i szykuje demonstrację.
- Białoruska milicja rozpędziła paradę gejów w Mińsku. Białorusko-rosyjska akcja o nazwie „Słowiańska parada gejów 2010” zgromadziła... 30 osób.
- Jerzy Buzek w PE – „Europarlament powinien sprzeciwiać się homofobii i wewnątrz, i na zewnątrz Unii Europejskiej”.
- Wielka Izba Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu zmieniła wyrok niższej instancji i uznała, że Łotwa miała prawo skazać dawnego sowieckiego partyzanta Wasilija Kononowa za zbrodnię wojenną z 1944 roku.
- Bułgaria wyraziła wolę wejścia do systemu obrony przeciwraкетowej NATO.
- Co najmniej 40 osób zginęło w zamachu bombowym na autobus przewożący policjantów w środkowych Indiach. Autorami zamachu są miejscowi komuniści.
- Służby prowadzące śledztwo w sprawie zatonięcia na Morzu Żółtym południowokoreańskiego okrętu wojennego odnalazły fragmenty torpedy,

która mogła zatopić jednostkę. Pomiędzy państwami koreańskimi znowu wzrosło napięcie.

- Indie przeprowadziły udaną próbę pocisku balistycznego średniego zasięgu zdolnego do przeniesienia głowic konwencjonalnych i nuklearnych.
- Co najmniej jedna osoba zginęła w starciach między zwolennikami rządu a stronnikami obalonego prezydenta Kirgizji Bakijewa. Jego zwolennicy odbili na krótko kilka urzędów państwowych.
- Islamiści zaatakowali somalijski parlament, zabijając w Mogadiszu co najmniej 24 osoby. Kilkadziesiąt osób jest rannych.
- „Specjalista od teologii”. Prezydent Boliwii Morales podpowiedział Benedyktowi XVI podczas audyencji w Watykanie, że Kościół powinien... znieść celibat. Na konferencji prasowej w Rzymie, po spotkaniu z papieżem wyraził też opinię o potrzebie demokratyzacji Kościoła.
- Hiszpańska Rada Generalna Sądownictwa postanowiła w piątek na nadzwyczajnym posiedzeniu plenarnym zawiesić w czynnościach „za nadużycie władzy” sędziego Baltasara Garzona, znanego m.in. z chęci aresztowania gen. Pinocheta i tropienia frankistów.
- Prezydent Ukrainy Janukowycz oświadczył w wywiadzie dla BBC, że nie pozwoli, aby rosyjski państwowy gigant gazowy Gazprom przejął kontrolę nad siecią gazociągów znajdującą się w jego kraju.
- Lekarze szpitali komunalnych w 14 krajach związkowych Niemiec przystąpili do bezterminowego strajku. Żądają oni podwyżek wynagrodzeń oraz wyższych dodatków za dyżury.
- Sąd Najwyższy USA uznał za legalne przetrzymywanie w więzieniu przestępców seksualnych uznanych za „niebezpiecznych” już po odbyciu przez nich orzeczonej kary.
- Ponad połowa Rosjan uważa, że przekazywanie urzędnikom tapówek jest najlepszym sposobem „rozwiązywania problemów”. Według 55 proc. ankietowanych, „tapówki daje każdy, komu przychodzi mieć do czynienia z urzędnikami”. □

# Nadzieja w czasach kryzysu

## – Benedykt XVI w Portugalii

z Lizbony dla „GK”  
Paweł Bieliński



Wizyta duszpasterska w Portugalii w dniach 11–14 maja br. była 15. zagraniczną podróżą Benedykta XVI. Trwała cztery dni, w czasie których Ojciec Święty odwiedził trzy miasta: Lizbonę, Fatimę i Porto, miał 13 publicznych wystąpień. Na Mszach przez niego odprawianych zgromadziło się w sumie około 750 tys. Portugalczyków, czyli 7 proc. mieszkańców kraju: około 100 tys. przyszło na Mszę w Lizbonie, 500 tys. w Fatimie i 150 tys. w Porto.

Zanim jeszcze papież doleciał do Portugalii, o jego wizycie zrobiło się głośno za sprawą konferencji prasowej na pokładzie samolotu. Odnosząc się do przypadków pedofilii wśród duchownych Benedykt XVI zauważył, że związane z tym ataki na papieża i na Kościół wcale nie mają swego źródła na zewnątrz Kościoła. „Cierpienia Kościoła przychodzą z jego wnętrza, z grzechu, który istnieje w Kościele” – powiedział Ojciec Święty. Jego zdaniem cierpienia te można odnieść do przesładowań Kościoła, o których mówi tzw. trzecia tajemnica fatimska. Papież podkreślił, że Kościół musi teraz podjąć pokutę, przyjmując spadające nań oczyszczenie i prosząc o przebaczenie. Zaznaczył jednocześnie, że przebaczenie nie zastępuje pracy wymiaru sprawiedliwości.

Te mocne słowa papieża wywołały zrozumiałe zainteresowanie i zepchnęły na dalszy plan relacje z przebiegu samej wizyty.

### Lizbona (11–12 maja)

W Lizbonie oprócz spotkań z prezydentem i premierem Portugalii oraz wizyty w słynnym klasztorze Hieronimitów z przepięknie rzeźbionymi krużgankami, Ojciec Święty odprawił Mszę św. nad brzegiem Tagu. W homilii zaznaczył, że najważniejszym zadaniem duszpasterskim jest to, aby każdy chrześcijanin promieniował Ewange-

lią – w świecie, w rodzinie, kulturze, ekonomii, polityce. „Często nerwowo zamartwiamy się konsekwencjami społecznymi, kulturowymi i politycznymi wiary zakładając, że owa wiara istnieje, co niestety jest coraz mniej realistyczne. Mamy wielkie, być może przesadne zaufanie do struktur i programów kościelnych, do podziału uprawnień i funkcji, ale co się stanie, jeśli sól zwietrzeje?” – pytał papież.

Aby tak się nie stało – tłumaczył Benedykt XVI – musimy głośno z zapamiętaniem i radością wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, będące sednem i podstawą naszej wiary. Przypomniał, że „zmartwychwstanie Chrystusa upewnia nas, że żadna wroga siła nie może nigdy zniszczyć Kościoła”. Nasza wiara ma więc swój fundament, ale musi jeszcze stać się życiem w każdym z nas. Trzeba więc podjąć ogromny wysiłek, „aby każdy chrześcijanin przekształcił się w świadka zdolnego do zdania sprawy z ożywiającej go nadziei”.

Papież otrzymał w darze relikwię patrona miasta – św. Wincentego, diakona i męczennika z Saragossy. Przedstawiciele trzech lisbońskich klubów piłkarskich: Belenenses, Benfica i Sporting podarowali mu koszulki z napisem „Bento 16” na plecach, podpisane przez zawodników. Ojciec Święty otrzymał także symboliczny klucz do miasta.

Wieczorem pod nuncjaturę apostolską przyszło kilka tysięcy młodych Portugalczyków, by modlić się i śpiewać pod papiejskim oknem. Benedykt XVI wyszedł do nich i żartował w stylu Jana Pawła II. „Przysłiszcie życzyć mi dobrej nocy i z całego serca wam za to dziękuję. Ale teraz powinniście pozwolić mi pójść spać, inaczej noc nie będzie dobra” – przekomarzał się papież.

Nazajutrz spotkał się ze światem kultury. W imieniu zebranych powitał

go reżyser filmowy Manoel de Oliveira, który w grudniu skończy 102 lata. Ojciec Święty wskazał, że dla „społeczeństwa kształtowanego głównie przez katolików, którego kultura została głęboko naznaczona wpływem chrześcijaństwa, dramatyczną okazuje się próba znalezienia prawdy poza Jezusem Chrystusem”. „Dla nas, chrześcijan, prawda ma charakter Boski, jest odwiecznym Logosem, który uzyskał swój ludzki wyraz w Jezusie Chrystusie” – przypomniał papież. Dodał jednak, że „pozostając zdecydowanie przywiązany do odwiecznego charakteru prawdy, Kościół nieustannie uczy się współistnienia, poszanowania innych «prawd» czy też prawdy innych osób”. Zaznaczył, że jednym z najważniejszych zadań Kościoła we współczesnej kulturze jest „czuwanie, by poszukiwano prawdy i w konsekwencji Boga”. „Czyńcie rzeczy piękne, ale nade wszystko czyńcie wasze życie miejscami pięknymi” – zaapelował papież.

### Fatima (12–13 maja)

Patriarcha Lizbony, kard. José da Cruz Policarpo podkreślił w rozmowie z „GK”, że Benedykt XVI przyjechał przede wszystkim do Fatimy. Sam papież, który pierwsze kroki w sanktuarium skierował do kaplicy Objawień, a więc miejsca, gdzie w 1917 r. Maryja ukazała się trojgu pastuszkom, powiedział, że przybywa jak „syn do swej matki”.

Nawiązał do zamachu na Jana Pawła II z 13 maja 1981 r. i „niewidzialnej ręki”, która uchroniła go wtedy od śmierci, za co potem trzykrotnie dziękował on w Fatimie, zostawiając tam kulę, która go zraniła. Została ona wbudowana w koronę zdobiącą figurę Matki Bożej Fatimskiej, dzięki czemu jest Ona ukoronowana nie tylko srebrem i złotem naszych radości i nadziei, ale także „kulami” naszych trosk i cierpień.





W olbrzymim kościele pw. Trójcy Przenajświętszej Benedykt xvi przewodniczył niesporom z udziałem 5 tys. kapłanów, diakonów, osób konsekrowanych i seminarzystów. Przestrzegł ich przed osłabieniem ideałów kapłańskich i „przed zaangażowaniem się w działania, które nie zgadzają się całkowicie z tym, co jest właściwe słudze Jezusa Chrystusa”. Wezwał kapłanów i osoby konsekrowane do braterskiej solidarności, wspólnych modlitw, dzielenia się wymaganiami życia i pracy kapłańskiej. Trzeba przyjąć „zdecydowaną postawę brata, który pomaga swemu bratu, by nie upadł” – powiedział Ojciec Święty.

Ze smutkiem stwierdził, że „wielu z naszych braci żyje tak, jakby nic nie było po śmierci, nie troszcząc się o swoje wieczne zbawienie”. Przypomniał słowa św. Jana Marii Vianneya, który obawiając się, że kapłani stają się nieczułymi i przyzwyczajają się do obojętności swych wiernych, ostrzegł: „Biada duszpasterzowi, który milczy widząc, że Bóg jest obrażany, a dusze się gubią”.

W czasie wieczornej modlitwy różańcowej Benedykt xvi podkreślił, że „priorytetem, stojącym ponad wszystkimi innymi”, jest dziś „uobecnienie Boga na tym świecie i otwarcie ludziom dostępu do Boga”.

Z kolei podczas Mszy św. na placu przed bazyliką papież przypomniał, że za 7 lat przypada 100. rocznica fatimskich objawień Nauczycielki z nieba, która poprowadziła małych wizjonerów „do zakosztowania samego Boga” jako najpiękniejszej sprawy w ludzkim życiu. Przestrzegł przed opinią, że „prorocka misja Fatimy została zakończona”. Zacytował fragment pamiętników Siostry Łucji: „Czy chcecie ofiarować się Bogu, by znosić wszelkie cierpienia, które On zechce na was zesać w akcie zadośćuczynienia za grzechy, przez które

jest obrażany i jako błaganie o nawrócenie grzeszników?” „Wraz z rodziną ludzką, gotową złożyć swoje najświętsze więzi na ołtarzu małostkowych egoizmów narodowych, rasowych, ideologicznych, grupowych czy jednostkowych, przyszła z nieba nasza błogosławiona Matka, ofiarowując samą siebie, by wszczepić w serca tych, którzy się Jej zawierzają, płonąca w Jej sercu miłość Boga” – powiedział Benedykt xvi. Na zakończenie wyraził nadzieję, by „te 7 lat, które dzielą nas od stulecia objawień, przyspieszyły zapowiadany triumf Niepokalanego Serca Maryi ku chwale Trójcy Przenajświętszej”.

Po Komunii św. papież przemówił do chorych. Zaznaczył, że dzięki współcierpiącej miłości Boga „z nadzieją w sercu można wyjść z ruchomych piasków choroby i śmierci, stanąć na litej skale Bożej miłości”. „Innymi słowy, możesz przez zwyciężyć poczucie bezużyteczności cierpienia, które niszczy osobę w jej wnętrzu i sprawia, że czuje się ona ciężarem dla innych, podczas gdy w istocie cierpienie przeżywane z Jezusem służy zbawieniu braci” – przekonywał Ojciec Święty. Wezwał, by przez swoje cierpienie chorzy brali udział w dziele zbawienia świata, które dokonuje się przez cierpienie i krzyż Chrystusa.

Następnie wszedł do bazyliki, by pomodlić się przy grobach trojga wizjonerów z Fatimy bł. Hiacynty i Franciszka Marto oraz sługi Bożej s. Łucji dos Santos.

Podczas spotkania z przedstawicielami duszpasterstwa społecznego Benedykt xvi wskazał, że jedną z propozycji pokonania obecnego kryzysu społeczno-gospodarczego, kulturowego i duchowego jest społeczna nauka Kościoła, której „główną siłą i zasadą jest miłość”. Przypomniał, że „diakonia miłości w swym wymiarze społecznym i politycznym jest właściwa wiernym świeckim” „Przyciągnięcie do tej płaszczyzny duszpasterstwa nowych działaczy świeckich z pewnością będzie wymagało specjalnej troski duszpasterzy, myślących o przyszłości” – powiedział papież.

Przemawiając zaś do biskupów Portugalii wezwał ich do odważnego głoszenia Ewangelii, formacji dojrzałego laikatu oraz troski o ruchy i wspólnoty kościelne. Wskazał na znaczenie, jakie dla przyszłości chrześcijaństwa w tym kraju ma zaszczepienie w każdym zaangażowanym w ewangelizację autentycznej pasji świętości. Podkreślił odpowiedzialność Kościoła za obronę uciskanych, upokorzonych i maltretowanych.

Ojciec Święty ofiarował fatimskiemu sanktuarium Złotą Różę jako znak wdzięczności za cuda, jakich Wszechmocny dokonał przez Maryję w sercach tak wielu pielgrzymów przybywających do jej domu.

#### Porto (14 maja)

Lecąc helikopterem z Fatimy do Porto papież obejrzał winnice Alto-Douro, skąd

pochodzi słynne wino porto. Msza św. przed ratuszem w tym mieście była ostatnim aktem jego wizyty w Portugalii. „Moi bracia i siostry, trzeba, abyście wraz ze mną stali się świadkami zmartwychwstania Jezusa” – zachęcał w homilii tłumacząc, że „chrześcijanin jest w Kościele i z Kościołem misjonarzem Chrystusa postanym do świata”. Zauważył, że „z doświadczenia osobistego i wspólnego dobrze wiemy, że Jezus jest tym, którego wszyscy oczekują”. Dlatego w misji chrześcijanina spotykają się „najgłębsze oczekiwania świata” i „wielkie prawdy Ewangelii”. Przekonywał, że tej misji nie można odrzucić, ponieważ „bez Boga człowiek nie wie, dokąd zmierza i nie potrafi nawet zrozumieć tego, kim jest”.

Zaznaczył, że obecność Kościoła w świecie ma charakter misyjny. Jednak „misja ad gentes jest dziś znacznie poszerzona i nie można jej określić wyłącznie według kryteriów geograficznych”. „Faktycznie oczekują nas nie tylko ludy niechrześcijańskie i dalekie kraje, ale także kręgi społeczno-kulturowe, a zwłaszcza serca, do których kierowane są przede wszystkim działania misyjne ludu Bożego” – powiedział papież. Dodął, że odnowić oblicze Ziemi można jedynie „wychodząc od Boga, zawsze i wyłącznie od Boga!”.

Na pamiątkę swego pobytu papież otrzymał w prezencie „t-shirt”, który umożliwia monitorowanie rytmu serca oraz gitarę zrobioną z włókien węglowych. Przemawiając z balkonu ratusza Ojciec Święty przeprosił, że jego pobyt w Porto nie mógł być dłuższy. „Pozwólcie więc, że odjeżdżając serdecznie obejmę was wszystkich w Chrystusie, naszej nadziei” – powiedział Ojciec Święty, wywołując owację zgromadzonych.

W ciągu całej podróży Benedykt xvi zachęcał portugalskich katolików do podjęcia reewangelizacji zeświecczonego społeczeństwa, jednak nie narzucając nikomu wiary, ale ją proponując i popierając to świadectwem czynnej miłości bliźniego. Starał się dać nadzieję narodowi znękanemu kryzysem gospodarczym i stojącemu w obliczu bankructwa państwa. Niósł jednak nie puste słowa pociechy, ale prawdziwą nadzieję chrześcijańską, opartą na wierze w zmartwychwstanie Chrystusa. Robił to na tyle skutecznie, że żartowano, iż po wizycie papieża dochód narodowy wzrośnie o 1 proc. □



# O Sarkozym po polsku

Na rynku ukazała się pierwsza książka w języku polskim poświęcona prezydentowi Republiki Francuskiej Nicolasowi Sarkozyemu. Jej autorem jest znany dziennikarz RFI, korespondent Polskiego Radia, a także współpracownik „Głosu Katolickiego”, Marek Brzeziński. Każdy, kto miał okazję posłuchać radiowych przekazów Brzezińskiego np. z wyścigu Tour de France z pewnością je zapamiętał. Barwne, pełne porównań, erudycji i błyskotliwości, zapadały na długo w pamięć. Zwolennicy dziennikarskiej błyskotliwości Marka Brzezińskiego z pewnością się też nie zawiodą na jego książce. Czyta się ją niemal jednym tchem...

„Nicolas Sarkozy. Polityk i gwiazda mediów” należy do gatunku książek przeznaczonych dla szerokiego czytelnika. Dostępny język, mnóstwo anegdot, faktów, a wszystko to podlane sosem błyskotliwości, odniesień pozapolitycznych, francuskich uwarunkowań, refleksji własnych.

Książka nie jest typową biografią. Jej treść dotyczy głównie prezydentury Sarkozyego. Autor nie zachowuje też chronologii wydarzeń. Książkę otwiera recepcja debaty wyborczej Sarkozyego z Segolene Royal przez Polaków odpoczywających w Alpach. Pomimo korzystania z tłumacza, dla zebranych przed telewizorem turystów nie było wątpliwości. Debatę wygrał Sarkozy. To przyczynek do wyjaśnienia fenomenu prezydenta Francji jako „gwiazdy mediów”. Temu tematowi poświęcona jest zresztą większość książki. Może dowiadujemy się mniej o Sarkozym – polityku, ale to już poniekąd „zastuga” samego bohatera, który nie powiedział przecież ostatniego słowa i potrafi zaskakiwać nawet swoich współpracowników.

Kolejne rozdziały książki układają się w opowieść, której prologiem są wybory w 2007 roku. Dalej mamy opis działalności Sarkozyego dotyczącej bezpieczeństwa publicznego, ocenę dotychczasowej prezydentury, trudnej sytuacji wewnętrznej dotyczącej przedmieść wielkich miast Francji. Dopiero w następnym rozdziale wracamy do dzieciństwa Prezydenta, jego skomplikowanych relacji rodzinnych i kariery politycznej. Osobne miejsce zajmuje opis „kobiet prezydenta i jego dzieci”. Swoją drogą ciekawe na ile doświadczenia rodzinne, czy nawet genetyczne, a szczególnie obfitujący w romanse żywot ojca, wpłynęły na podobne zachowania syna? Wpływy i obecność kobiet w życiu prezydenta i jego polityki to zresztą motyw przewodni kolejnego rozdziału książki. Kolejny rozdział poświęcony „medialności” prezydenta dotyczy jego zamiłowań sportowych, „zdrowemu trybowi życia” (rower i jogging), niepoko-

jącym kłopotom zdrowotnym z 2009 roku. „Napoleońska” polityka zagraniczna to rozdziały kolejne. Mamy tu opis relacji z Angelą Merkel, ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Hiszpanią. Książkę kończy opis skandali politycznych, które nie tylko wstrząsnęły Francją ostatnich lat, ale wpływały także na karierę polityczną Sarkozyego (choćby Cleastrema).

Zamiast zakończenia mamy próbę przewidywania przyszłości, czyli wyborczy rok 2012. Autor książki stawia m.in. pytania o możliwość reelekcji. Może to być trudne, biorąc pod uwagę zapowiedzi wszechstronnych reform, które nie do końca się udają. Nic dziwnego, że niektórzy spekulują, iż 5 lat władzy może Sarkozyemu wystarczyć i skieruje on swoją energię np. na robienie „wielkich pieniędzy”. Marek Brzeziński nie wyklucza jednak, że „epilog (prezydentury – przyp. bu), stanie się prologiem”.

Wspominałem już, że książkę czyta się „jednym tchem”. Dla większości czytelników w Polsce będzie to z pewnością świetna prolegomena do zrozumienia współczesnej polityki nad Sekwaną. Dla Polaków mieszkających we Francji niezłe repetytorium wiedzy o tym kraju i wydarzeniach ostatnich lat.

Książka ma charakter eseistyczny i być może stąd wynika jednak uczucie pewnego niedosytu. Temat „medialności” prezydenta wyraźnie przeważał nad Sarkozym – politykiem. O ile Autor zarysował mocniej politykę zagraniczną (może zabrakło trochę opisu swoistej „konkurencji” francusko-amerykańskiej w świecie), to słabiej reprezentowany jest aspekt prowadzonej przez niego wewnętrznej polityki reform, a właściwie podejmowanych w tej materii prób. Może warto było sięgnąć mocniej do okresu, kiedy Sarkozy był mśw? Brakuje także polityki ekonomicznej, pokazania obiektywnych przyczyn trudności reformowania francuskiego systemu (choćby przeogromnej roli związków zawodowych, czy socjalnych przyzwyczajęń Francuzów). Pewnym cieniem na książce może się też położyć doraźność jej tematu. Sarkozy jest politykiem nadal czynnym, więc jego notowania i oceny ciągle ewoluują. Warto by było postawić pytania o polityczną skuteczność jego dokonań (prezydent zatrzymuje się często w pół drogi), czy wpływ „pijaru” (owego zbyt dużego przywiązania do medialności) na działalność? Warto jednak walczyć się „między wiersze”. Taka lektura demitologizuje niektóre oceny prezydenta. Jedną z nich jest rzekoma empatia Sarkozyego w sprawach Europy Środkowej. Brzeziński dokładnie analizuje jego zachowanie wobec Węgrów i pokazuje, że to ocena mocno naciągana. Swoją

Marek Brzeziński

## Nicolas SARKOZY

Polityk i gwiazda mediów



Marek Brzeziński, „Nicolas Sarkozy. Polityk i gwiazda mediów”. Vicograf II, Katowice 2010. Wydanie I, ss. 303, kolorowe ilustracje. We Francji książkę można kupić w Sklepiku przy Kościele Polskim w Paryżu w cenie 10 € (+3,50 € z przesyłką pocztową).

drogą jedynym znanym faktem konfliktu rodziny Sarokozy z obejmującymi władzę w Budapeszcie komunistami było zatrzymanie jego ojca za posiadanie... obcych walut.

W książce widać także pewną doraźność ocen, która wychodzi np. w momencie opisu „rozbrojenia” przez Sarkozyego Frontu Narodowego. Zapowiedź ostrej polityki wobec nielegalnych emigrantów rzeczywiście spowodowała ucieczkę elektora tu tej partii do UMP. Ponieważ zapowiedzi okazały się nieefektywne, elektorat ten jednak wyraźnie już wrócił na dawne pozycje (wybory regionalne), co w dłuższym cyklu wydawniczym książki trudno zapewne było uwzględnić, a co jest też jakimś przyczynkiem do niejednoznacznych ocen działania obecnego Prezydenta Republiki. Trudno też zgodzić się z sądem, że to Mitterand „stworzył Front Narodowy”. Ta dość upraszczająca opinia pochodzi z kręgów dawnego RPR, ale można ją uznać za słuszną tylko pod warunkiem, że owo „stworzenie” polegało na nieodpowiedzialnej polityce emigracyjnej socjalistów...

Czasami figle płata Autorowi także wiecisty styl. W barwnym opisie rekrutacji prezydenckiego ojca w Badem-Baden do Legii Cudzoziemskiej Autor zastanawia się „czy węgierskiego arystokratę tęskniącego za tokajem upito badeńskim winem i podsunęto mu cyrograf do podpisania?”. Rzeczywistość wydaje się bardziej prozaiczna. Pal Sarkozy de Nagy-Bocsa miał



## KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

### FRANCJA



• W dniach 1 i 2 maja w Ośrodku Wakacyjnym „Stella Maris” w Stella Plage zaprezentowano wystawę „30 lat Solidarności” zorganizowaną przez Comité Regional Nord-Pas de Calais-Solidarite avec Solidarność. Wystawę

przygotował Stanisław Gasik oraz Rene Bogaraet, Frederika Danielczaka. Wystawa zawiera 33 tablice ukazujące m.in.: krótką historię powstania Solidarności; działalność komitetów i stowarzyszeń związanych z Solidarnością z okręgu Nord-Pas-de-Calais w latach 1981-1984; afisze i znaczki dotyczące Solidarności wydrukowane we Francji a także tablice poświęcone Janowi Pawłowi II, ks. Jerzemu Popietuszcze i zbrodni katyńskiej. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem, zwiędzito ją ponad 500 osób.

### USA

• 9 maja na terenie parafii Holy Cross (Świętego Krzyża) w Minneapolis w stanie Minnesota odbyło się uroczyste posadzenie pierwszego na kontynencie amerykańskim Dębu Katyńskiego. Dąb upamiętnia aspiranta Policji Państwowej Władysława Rybaka, zamordowanego w 1940 r. w Twerze. W uroczystości wzięli udział konsul generalny RP w Chicago i przedstawiciel rodziny bohatera, Roman Janeczko. Pod uroczystości posadzonym dębem umieszczono pamiątkową tablicę. Po Mszy św. w intencji ofiar Zbrodni Katyńskiej odbyła się krótka akademicka, na której przedstawiono ideę programu „Katyń... ocalić od zapomnienia” i sylwetkę bohatera. Konsul generalny RP, odczytał list tragicznie zmarłego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Rodzin Katyńskich. Uroczystość została zorganizowana przez duszpasterza Polonii ks. Waldemara Matusiaka, Komitet Polski i Polską Szkołę Sobotnią im. Adama Mickiewicza w Minneapolis. Ta ostatnia placówka jest jedną z najaktywniejszych szkół współpracujących z BEP IPN w ramach Programu Polonijnego. Jej uczniowie regularnie biorą udział w programach edukacyjnych IPN, zbierają relacje świadków historii, starają się je upowszechniać. Władysław Rybak urodził się w 1899 r. w Witkowicach w pobliżu Rzeszowa. Na przełomie lat 20. i 30. wstąpił do Policji i służył na

terenie województwa tarnopolskiego. Wybuch wojny zastał go w Tarnopolu, gdzie pracował w Wydziale Śledczym policji. Po agresji ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r. został aresztowany przez NKWD i wywieziony do obozu w Ostaszkowie. Wiosną 1940 r. został zamordowany w siedzibie NKWD w Kalininie (obecnie Twer), a jego ciało wraz z innymi wówczas zgładzonymi zostało pochowane w Miednoje.



### KANADA

• „Polska w Górach Skalistych” to kurs, skupiający studentów, absolwentów wyższych uczelni oraz znakomitych mówców z Kanady, USA i Polski, pozwalający uczestnikom zanurzyć się w zagadnienia tożsamości, wspólnoty i historii Polski. Jego czwarta edycja odbędzie się w dniach 21-31 lipca u podnóża Gór Skalistych w miasteczku Canmore, w prowincji Alberta.

### NIEMCY

• W 65. rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej w Europie Polonia Berlina wspólnie z ambasadą RP złożyła kwiaty i wieńce pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego w Volkspark Friedrichshain. Oprócz reprezentacji rządu niemieckiego, zarządu miasta, licznej delegacji organizacji, dyplomacji obecni byli weterani Rosji oraz Polski.



• 8 maja w Muzeum Kraszewskiego w Dreźnie odbył się wernisaż wystawy „Chopin – Nohant – Przyjaciele”. Jest to wystawa rzeźbiarza Jerzego Tepera z Warszawy, który prezentował ją od lutego do kwietnia w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Ekspozycja obejmuje 13 kameralnych rzeźb w brązie oraz 23 fotografie z Nohant z posiadłości George Sand, zrobione przez autora w 2007 r. Na wystawie znalazły się między innymi portrety rzeźbiarskie Sand oraz przyjaciół Chopina, którzy bywali w Nohant: Pauline Viardot – Garcia, Eugene Delacroix i Franza Lista. Obecnie trwają starania, aby ta oryginalna wystawa jeszcze w tym roku, roku chopinowskim, została pokazana w Nohant. □



po prostu problemy z uzyskaniem nad Sekwaną stałego pobytu, podobnie jak tysiące innych emigrantów z Europy Środkowej. Nie nazwałbym również helikopterowca klasy „Mistral” „superamfibią”? Amfibia to pojazd lądowo-wodny, ewentualnie wodno-powietrzny, a tu mamy do czynienia po prostu z okrętem wojennym. Trudno też zgodzić się, że otwarta przez Sarkozy'ego w 2009 roku francuska baza wojskowa w Omanie była „pierwszą w tym regionie świata” i w związku z tym był to „wielki sukces o znaczeniu strategicznym”. Baza powstała bowiem w sąsiednich Zjednoczonych Emiratach Arabskich

(Abu Dabi), który dawno, dawno temu był nazywany Omanem traktatowym. W dodatku Francja posiadała już bazę w nie tak odległym Dżibuti. W innym miejscu Autor pisze o „sympatycznym lapsusie premiera Gordona Browna”, który „zamiast o plaży 'Omaha' mówił o 'Omaha beach'”. Wątpię, by Brown się tu przejęczył i w ten sposób delikatnie zwrócił uwagę na „wybiórczość” francuskich zaproszeń związanych z „Débarquement”. Normandzka plaża, na której lądowali w 1944 alianci, jest przecież nazywana „Omaha Beach” nawet przez samych Francuzów.

Kilka drobnych błędów to zapewne cena potoczystego stylu, którą warto było jednak zapłacić, bo książkę czyta się naprawdę dobrze. Książki o historii, które jeszcze nie mają swojego końca, pisze się zresztą bardzo trudno i zawsze można się narazić na wiele zarzutów. Brak dystansu historycznego rekompensuje w tym przypadku ciekawa narracja. „Sarkozy'ego” pióra Marka Brzezińskiego serdecznie polecam, choć osobiście jestem w ocenie jej głównego bohatera chyba znacznie bardziej krytyczny. □

Bogdan Usowicz



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzeczycka

# Manoel de Oliveira

**M**anoel de Oliveira jest najstarszym, aktywnym filmowcem na świecie. W grudniu ukończy 102 lata. Nosi okulary z grubymi szklami, ale nie ma się czego obawiać: widzi wszystko. Ma laskę, ale postępuje się nią tylko w nadzwyczajnych okolicznościach. Niczym młody człowiek wspina się na wzgórza Lizbony, zawsze uważny i skoncentrowany. Jest pełen energii i planów. Na tegorocznym festiwalu w Cannes, w sekcji *Un certain regard* pokazał swój najnowszy film *Angelica*. I tak jak w poprzednich obrazach, mimo że wychowany na kulturze klasycznej i przywiązany do tradycji, burzy konwencje i przyzwyczajenia, wystawiając siebie i swoją twórczość na niebezpieczeństwo. Kino Oliveiry jest dziwne, ponadczasowe, powolne, pełne symboli i ukrytych znaków. To kino, które niejednemu jawi się jako nudne i niezrozumiałe, ale które jest odbiciem Portugalii mistycznej, barokowej i melancholijnej.

Manoel de Oliveira urodził się 12 grudnia 1908 r. w portugalskim Porto. I choć większość swych filmów nakręcił po ukończeniu 60. roku życia, to mówi o sobie, że jest ostatnim przedstawicielem starych, dobrych czasów kina niemego. Jako młody człowiek chciał zostać aktorem komediowym, ponieważ fascynowała go sztuka Francuza Maxa Lindera. W końcu wybrał jednak reżyserię, a swój pierwszy film dokument *Douro – praca na rzece* nakręcił w 1931 r. Prawdziwą sławę zyskał sobie jednak dopiero po osiemdziesiątce. Pierwszą nagrodę na festiwalu w Cannes – a była to nagroda Jury otrzymał w 1999 roku za „List”.

Przenosząc na ekran takie arcydzieła literatury, jak *Księżna de Clèves* czy

Kadr z filmu *Angelica*

*Attasowy pantofelek*, Oliveira opisywał świat wartości, które wyszły z mody: świat, w którym panny z dobrych domów wychowywały się w klasztorze, w którym ojciec miał najwyższą władzę i mógł skazywać dzieci na wygnanie z domu, świat, w którym nie każdy mógł poślubić każdą i w którym rodzinne rywalizacje przechodziły z pokolenia na pokolenie.

Kino Oliveiry, choć zwracające się w kierunku klasycyzmu i arystokratycznym wartościom Ancien Régim'u, nigdy nie stało się kinem, któremu groziło wyjście z mody. Portugalski reżyser był zawsze pionierem, inicjatorem, inspiratorem. W 1942 r. nakręcił pierwszy film portugalski w kolorze; jako jeden z pierwszych filmowców, zaczął pracować na ulicy, z niezawodowymi aktorami. Nie wahał się wprowadzić do swych filmów postaci z Biblii, historii świętych, wielkiej literatury, *Braci Karamazow*, *Boskiej Komedi*. W jego filmach wszystko staje się

symbolem lub alegorią, podróżą między dobrem a złem, między światłem a ciemnością, między Bogiem a diabłem.

Kino Oliveiry powinno się oglądać jako długi poemat, pełen długich zdań i anachronizmów historycznych. Jako poemat fantastyczny i zachętę do refleksji metafizycznych.

„Pierwszych 78 lat z mego stułetniego życia spędziłem na realizowaniu pasji, która wszystkich nas tu gromadzi. Przez cały ubiegły wiek rosnę wraz z kinem i dzisiaj wiem, że dzięki kinu urostem także sam” – powiedział Oliveira w 2008 r., odbierając w Cannes Złotą Palmę za całość kształt swej twórczości. Jestem bardzo wzruszony tą Złotą Palmą, którą mi wreszcie przyznano” – „Bardzo sobie cenię, że dostaję ją w ten właśnie sposób, jako wyróżnienie honorowe, ponieważ nie bardzo lubię wchodzić w konkurencję z kolegami. To jest najwłaściwsza forma przyjmowania nagrody”. □

## Co dalej z euro? ...ciąg dalszy ze str. 3

Ten strach ujawnia się jednak namacalnie, nie trzeba go szukać z przystawioną świecą w rękę. Po pierwsze ujawnia się wzrostem kursu złota, nie mającym precedensu, chyba że przypomnimy sobie hossę na złoto w latach 70. ubiegłego wieku, gdy nad światem wisiło widmo braku ropy naftowej, wojny ze światem arabskim, nie mówiąc już o groźbie konfrontacji nuklearnej bloku zachodniego z blokiem komunistycznym. Co takiego złego dzieje się dzisiaj, że następuje ucieczka od pieniądza i lokowanie go w złocie? No właśnie. Po drugie, giełdy światowe, pomimo bolesnej i długotrwałej bessy, pomimo obwieszczonej od lutego ub. roku hossy, w praktyce już nie rosną, choć gospodarki państw zachodnich mają się nieźle, a gospodarka chińska pędzi jak szalona. Na dziś wygląda to tak, jakby – po rachitycznej hossie, a raczej rekonwalescencji – zaczęła się już kolejna bessy. Ci, którzy nie lokują w złocie, lokują środki w rządowych obligacjach dolarowych. Afera z euro znakomicie podtrzymuje nieuzasadniony sentyment do amerykańskiego dolara, przedłużając stan prowizorki. Co będzie potem? No właśnie, tego nie wiem i żaden ekonomista czy ekspert nie pochyla się nad problemem: kto sptaci gigantyczny dług amerykański?

I tu przechodzimy do sedna sprawy. Gdyby mierzyć tymi samymi wskaźnikami te same zjawiska finansowe i gospodarcze, to – obok Grecji i Hiszpanii – powinny pojawić się Stany Zjednoczone. Tegoroczny deficyt za Oceanem wyniesie ok. 1,6 bln dolarów i w najbliższych latach będzie podobnie, to znaczy deficyt amerykański stanowić ma 4,5 procenta PKB. W Europie wskaźnik powyżej 3 procent jest problemem, w Hiszpanii wynosi obecnie 11,2 procent, ale ma zostać zmniejszony do 6 procent. W Ameryce nikt w ogóle nie robi z tego problemu. Idźmy dalej: dług publiczny Stanów Zjednoczonych ma się zwiększyć do 18,5 bln, czyli osiągnąć wielkość 77 procent PKB. W Hiszpanii dług wynosi 53 procent, ale Hiszpania wdrożyła surowy program oszczędnościowy. Nic nie wiadomo o jakimkolwiek programie oszczędnościowym w Ameryce, a mimo to wartość dolara rośnie. Według ekspertów, pomimo to, Stanom Zjednoczonym nie grozi utrata najlepszego z możliwych ratingu Aaa.

Czyżby bańka na dolarze (który teoretycznie powinien być niewiele wart) miała nigdy nie pęknąć? W takim razie, jak zostanie rozwiązany ten problem? Kto ostatecznie poniesie koszty ciągnącego się kryzysu finansów światowych? Posiadacze złota, właściciele akcji, obligacji rządowych, surowców? Martwię się, ponieważ tego nie wiem, choć bardzo chciałbym się dowiedzieć. □

Wojciech Turek



## POUR FAIRE UNE TÊTE

*Le bac, en Pologne, c'est au mois de mai.*

Les épreuves écrites qui ont commencé le 4 mai, se sont terminées le 22, tandis que les épreuves orales se sont déroulées sur quatre semaines, du 4 au 28 mai. Les résultats seront connus à la mi-juin. En cas d'échec à la session principale, il y aura une session de rattrapage à la fin du mois d'août. Le baccalauréat polonais n'est en réalité pas obligatoire, mais il faut l'avoir pour pouvoir s'inscrire à l'université. En effet, depuis la réforme mise en œuvre en 2005, le bac sanctionne les études secondaires et remplace les examens d'entrée dans les établissements supérieurs, ce qui n'était pas le cas auparavant avec l'ancien baccalauréat. Une fois leur diplôme en poche, que vont faire les bacheliers ? D'après une étude menée par cfk Polonia pour le compte du quotidien *Rzeczpospolita*, un peu plus de quatre-vingt pourcent veulent poursuivre des études – 53% ne veulent se consacrer qu'aux études, tandis que 28% veulent travailler en même temps ; 5% veulent aller travailler tout de suite après le bac ; 10% veulent faire un bac+2 pour obtenir un diplôme de technicien ; et 4% ne sont pas encore décidés. Ainsi, quatre jeunes Polonais sur cinq considèrent l'obtention d'un diplôme de l'enseignement supérieur comme un moyen d'avancer dans la vie et d'atteindre une bonne position dans la société. Compte tenu de l'offre abondante présentée par les établissements supérieurs, toutes les demandes sont satisfaites, tant dans le supérieur public que dans le privé, ce qui fait que 80% des bacheliers continuent leurs études. Quel sera le choix des filières pour les nouveaux bacheliers ? C'est de l'université dont rêvent 39% d'entre eux. Parmi ceux-ci, 44% veulent étudier les sciences humaines, sans prendre en considération les campagnes de promotion des filières scientifiques ou techniques qu'organise le ministère de la recherche et de l'enseignement supérieur avec des incitations financières sous forme

de bourses spéciales. Les réalités du marché du travail ne semblent pas entrer en ligne de compte dans le choix des futurs étudiants. Ce sont plus les aspirations personnelles qui sont déterminantes. Derrière l'université, en deuxième position, 32% des futurs étudiants choisissent les écoles polytechniques. Ensuite, 12% choisissent les facultés de sciences économiques, 8% les facultés de médecine, 5% les instituts de pédagogie et 3% les écoles supérieures d'agronomie. L'étude ne nous dit pas combien de nouveaux bacheliers 2010 termineront leurs études, combien arriveront jusqu'au bout et obtiendront les diplômes désirés. Elle ne dit rien non plus sur la qualité de l'enseignement et la valeur de ces diplômes. Elle ne dit pas si les jeunes diplômés sortent de l'enseignement supérieur avec des têtes bien faites ou des têtes bien pleines. L'éducation nationale polonaise suit-elle les conseils que donnait Montaigne à Madame Diane de Foix, Comtesse de Gurson, qui attendait un enfant : « Je voudrais aussi qu'on fut soigneux de lui choisir un conducteur qui eust plutôt la teste bien faite que bien pleine » (Essais, I, 26) ?

### LE PALMARÈS

**Tous les ans, le quotidien *Rzeczpospolita* publie le classement des établissements d'enseignement supérieur.**

À cet effet, cinq critères sont étudiés : le prestige, le potentiel scientifique, l'innovation, les conditions d'études et les relations internationales. Chaque critère est assorti d'une pondération (respectivement 25%, 40%, 5%, 15% et 15%) qui donne son poids relatif dans la note finale. Chaque critère est mesuré à l'aide de différents indicateurs. Ainsi, le prestige qui représente la considération accordée aux diplômés et l'autorité des professeurs, est mesuré notamment par la préférence des entreprises au moment de l'embauche ; le potentiel scientifique est calculé entre autres



à partir du nombre de titres obtenus par les professeurs ou du nombre de titres délivrés au cours de l'année ; l'innovation est mesurée notamment par l'efficacité à obtenir des financements propres pour la recherche ; parmi les indicateurs pour les conditions d'études, on trouve le nombre d'enseignants hautement qualifiés à la disposition des étudiants ou la disponibilité des bibliothèques ; enfin, pour les relations internationales, on trouve les échanges ou les enseignements dans une langue étrangère. Au total, trente-deux indicateurs sont mesurés pour obtenir une note globale pour chaque établissement participant au classement. Les sources des données proviennent des ministères concernés, de l'Institut central des statistiques (GUS) et de différentes enquêtes et études. Pour 2009, c'est l'Université de Varsovie, avec 100 points, qui arrive en tête du hit-parade devant l'Université Jagellon de Cracovie, avec un très faible écart de 0,73 point. Tous les ans, les deux universités se partagent les deux premières places. Les deux années précédentes, c'est Cracovie qui était en tête et Varsovie tout juste derrière. Sur la troisième marche du podium, on trouve comme l'année dernière l'Université Adam Mickiewicz de Poznań, avec 82,32 points, et en quatrième position l'École polytechnique de Varsovie (82,21 points). C'est le quarté gagnant de l'enseignement supérieur polonais dont les diplômés, sauf accident, sont sûrs de trouver un emploi sur le marché du travail. □

### Pielgrzymka do Ziemi Świętej (10 – 19 października 2010)



*organizator: Polska Misja Katolicka we Francji*

**Program:** Nawiedzenie miejsc związanych z życiem i działalnością Pana Jezusa w Betlejem, Jerozolimie, Ein-Karem, Betanii, Jerycho, Qumran; Morze Martwe, Jezioro Genezaret, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Nazareth, Kana Galilejska, Góra Tabor, Karmel i inne.

**Przewodnik:** ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK we Francji

**Zgłoszenia:** Biuro Polskiej Misji Katolickiej, 263 bis, rue St Honoré 75001 Paris; tel 01 55 35 32 32; fax 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

**Ilość miejsc jest ograniczona.** Zapisy do 30 czerwca 2010.

Przy zgłoszeniu należy podać adres, dokładne dane paszportu oraz wpłacić 450 €. Pozostałe 900 € należy wpłacić do 30 VI 2010. Czek wystawia się na: „Aumônerie Polonaise Rectorat” z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”. **Koszt:** Całkowity koszt udziału w Pielgrzymce wynosi 1350 € i obejmuje: podróż, transfery na miejscu, wstępy, mieszkanie w hotelu (pokój 2-osobowy), trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie. Bliższe informacje na temat Pielgrzymki zostaną podane wszystkim zgłoszonym listownie oraz podczas Spotkania przed Pielgrzymką w Parafii Wniebowzięcia NMP (Concorde) w ostatnią niedzielę września 2010.

*ks. Rafał Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji*

# Powrót Świętego Maksymiliana

Z Kazimierzem Braunem rozmawia Dorota Abdelmoula  
Część trzecia

D.A.: Jaki wpływ na kształt tych dramatów miał fakt, że powstawały one w Stanach Zjednoczonych, gdzie Pan teraz mieszka i pracuje?

K.B.: To wpływ szczególny. Patrząc na Polskę i Polaków z oddalenia i uczestnicząc w życiu kraju z oddalenia, widzi się wszystko jakby jaśniej i wyraźniej, a zarazem bardziej intensywnie, dramatycznie. Pięknie i mądrze pisał o tym zjawisku Norwid, mój mistrz: „skoro szczegółły i detale miejscowe tracimy z oczu, pozostają przede wszystkim ogólne zarysy dobra, prawdy lub piękna”. Trzeba dodać, że dziś również i te „szczegółły i detale miejscowe” są ludziom oddalonym od kraju dobrze znane – codziennie przecież czytam polską prasę w internecie, oglądam polską telewizję, a „skype” pozwala na długie rozmowy przez ocean. Tak więc, pisząc o św. Maksymilianie, widząc go we Lwowie i Krakowie, w Rzymie i Nagasaki, w Niepokalanowie i w Auschwitz, widziałem go bardzo wyraźnie, zarazem, mogłem skupiać się na tym co w jego życiu, pracy, modlitwie było najważniejsze i nie rozpraszać się na szczegółach. Choć i te szczegóły są mi dobrze znane. Warto było niektóre z nich wykorzystać, niejako spojrzeć na nie przez szkło powiększające. Jako przykład podam... buty św. Maksymiliana. Od młodości miał zwyczaj chodzić w butach z cholewami – nie były to „oficerki”, buty z wysokimi cholewami, ale z cholewami do pół tydki, buty gospodarza na roli, albo piechura. Nie nosił skarpetek, tylko używał onuc. Tak było prościej, taniej, skromniej – i biedniej. Św. Maksymilian radykalnie, skrajnie i bezwzględnie praktykował zawsze zakonne śluby postuszeństwa, czystości, i, właśnie, ubóstwa.



Czy zanoszą się na realizację sceniczne Pana sztuk o św. Maksymilianie?

Są one pragnieniem – nie tylko moim. Zarazem, miałem już głosy, że czytanie i realizowanie tych sztuk przynosi, i może przynieść korzyści duchowe czytelnikom, widzom. Myślę, że mogą one być wykorzystywane na różne sposoby – w całości, lub fragmentach. Już dokonana się jedna taka próba – bardzo udana. Ostatnia część obu moich sztuk to *Pasja św. Maksymiliana*. Jest to apokryficzna, a zarazem oparta ściśle o fakty, opowieść o męce i śmierci świętego. Otóż była ona przedstawiona w formie lektury na głosy w ramach rekolekcji wielkopostnych w jednym z kościołów na Śląsku. Całość opracował o. Piotr Cuber. Była to „prapremiera” *Maximilianusa*. W takiej formie – skromnej, czytanej, w kościele można go

na pewno wystawiać bez trudu, podobnie jak *Celę cja Maksymiliana*. Natomiast doprowadzenie do realizacji teatralnych jest bardzo trudne. Bowiem poza trudnościami praktycznymi i finansowymi, te sztuki natrafily już (bo sporo osób czytało je w maszynopisie) na trudności wynikające z ciężących na św. Maksymilianie fałszywych zarzutów, bezpodstawnych oskarżeń. Odzywały się one już za jego życia i wychodziły ze środowisk mu niechętnych, które czuły się zagrożone jego działalnością. Nie włączyłem tych spraw do moich sztuk. Jednak przeszkody takie istnieją i zdają się blokować nie tylko drogę moich sztuk na sceny, ale i szerzej, drogę św. Maksymiliana do wielu serc. A przecież z kontaktu z nim, z rozważania jego życia i dzieła, każdy może zaczerpnąć tak wiele dobra, tyle światła.

Pana sztuki o św. Maksymilianie poruszają, skłaniają do refleksji. Jak, zdaniem Pana Profesora, należy współcześnie mówić o świętych, świętości, męczeństwie, aby było to żywe słowo, poruszające czytelnika, widza? Z jednej strony to bardzo proste i oczywiste: należy mówić o świętych jako o ludziach – o ludziach, takich jak inni. A przy tym bardzo różnych. Każdy z nas otarł się bezpośrednio, lub za pomocą środków masowego przekazu, o jakiegoś świętego, już kanonizowanego, lub jeszcze formalnie nie wyniesionego na ołtarze, ale przecież w opinii i przekonaniu wielu już tam będącego. Wszyscy mamy tu doświadczenie zapamiętane z obcowaniem z Janem Pawłem II. Iluż ludzi słuchało ks. Jerzego Popiełuszki. Iluż ludzi nauczał i ilu ludziom służył ks. Kardynał Wyszyński. Iluż świętych kapłanów, świeckich, a i męczenników miałem sam łaskę spotkać

w życiu – poczynając od ks. Piotra Oborskiego, który był proboszczem w parafii mego dzieciństwa, w Bolniskach pod Chęciami, a zginął zakatowany w komunistycznym więzieniu. W moim najgłębszym przekonaniu jest to święty męczennik. I tylu innych. To za długa lista, abym ją tu podał. Wszyscy możemy chodzić drogami, którymi chodzili święci, modlić się w kościołach, w których oni się modlili. Czytać książki, które oni czytali – oczywiście, poczynając od Ewangelii. Św. Maksymilian żył, mieszkał, nauczał, pisał za życia ludzi już obecnie starych, ale ślady jego kroków można tropić w wielu miejscach w Polsce, także w Rzymie, w Nagasaki, i gdzie indziej. Więc możliwy i dostępny jest bezpośredni kontakt ze świętym jako człowiekiem. Zarazem, święty, będąc tu, z nami, wychyla się już ku niebu. Już dotyka rzeczy-



**Prof. dr hab. Kazimierz Braun** jest pisarzem, reżyserem i uczy-nym. Wydał wiele książek z dziedziny historii teatru oraz powieści i dramatów, które ukazały się lub były wystawiane po polsku i po angielsku. Od 1985 r. mieszka i pracuje w USA. 27 maja nakładem wydawnictwa Bratni Zew ukazują się w Polsce jego dwa dramaty poświęcone św. Maksymilianowi Kolbe: *Maximilianus* oraz *Cela Cja Maksymiliana*. Autor planuje francuskie wydanie tych utworów.

wistego życia z Chrystusem, pełnego zjednoczenia z Chrystusem. Ten aspekt jego życia pozostaje tajemnicą. Jak każda tajemnica, ta tajemnica jest niemożliwa do pełnego rozszyfrowania, nie da się jej przetożyć na elementy logicznie, matematycznie, czy fizycznie sprawdzalne. Zarazem, tajemnica świętości to tajemnica szczególna – jest to tajemnica otwarta, tajemnica – zaproszenie i tajemnica – wezwanie: zachęca do wglębiania się w nią, do rozważania jej, do przeżywania jej. Tajemnica świętości to tajemnica dynamiczna. Taka jest też tajemnica świętości świętego Maksymiliana: ma aspekt bardzo ludzki, zwyczajny, to był przecież zwykły chłopak ze Zduńskiej Woli, nieraz nabroił, nieraz zgniwał matkę – i ten chłopak rozwinął w sobie, za łaską Bożą, za wstawiennictwem Matki Bożej, głębokie życie wewnętrzne, coraz silniej jednoczył się z Chrystusem, aż do całkowitego zjednoczenia się z Nim jeszcze tu, na ziemi – w ofierze życia za bliźniego.

Pyta też Pani, jak mówić o męczeństwie. Bardzo trudno przychodzi nam mówić o bólu, zwierzać się z bólu, opisywać ból – zarówno ból fizyczny jak psychiczny, ból ciała, czy ból duszy. Są pisarze, którzy niejako brną przez ból, opisują go, próbują przekazać jego doświadczenie środkami naturalizmu, drastycznej dosłowności. Inni, przeciwnie, uciekają się do mówienia o bólu nie wprost, ale po przez przenośnie, analogie, metafory. A męczeństwo to realna i konkretna droga przez ból. Papież Jan Paweł II nieraz mówił o męczeństwie, na które, jak wskazywał, każdy, tak, każdy, winien być przygotowany, niejako otwarty. To były trudne nauki. Warto do nich wracać. Sam dowiedział, że czerpał je ze swego własnego doświadczenia. Więc jak mówić o męczeństwie? Zapewne najwłaściwsze jest mówienie o jego realności, ale bez zagłębiania się w jego aspekt biologiczny, czy medyczny, ani też bez uciekania się do poetyckich omówień. Pasja Jezusa Chrystusa opisana przez Ewangelistów wydaje się tu wzorcem. Korzystałem z niego pisząc *Pasję św. Maksymiliana*. Zarazem, mówiąc o męczeństwie wydaje się konieczne wskazywanie na metafizyczny wymiar fizycznej męki, oraz na jego charakter tranzytoryjny – jest ono bowiem czasem i przestrzenią przejścia, przemiany, przetworzenia tego co śmiertelne w to, co nieśmiertelne.

Dziękuję bardzo za rozmowę. □

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

## Problem jedynaków

*Jest mi ciężko pogodzić się z myślą, że córka nigdy nie będzie miała rodzeństwa. W mojej świadomości rodzina z jednym dzieckiem to rodzina niepełna. W dodatku wszelkie materiały i wypowiedzi na temat jedynaków, jakie udało mi się znaleźć, przedstawiają ich doświadczenie w nad wyraz ciemnych barwach. Są samotni, nie umieją wchodzić w bliskie relacje, potrzebują przestrzeni, ranią innych egoizmem. Już teraz obserwuję u córki bardzo silne przywiązanie do swoich rzeczy, brak umiejętności rozwiązywania konfliktów z dziećmi (od razu biegnie do mnie), brak umiejętności przegrywania. W jaki sposób wychować jedynaczkę, aby potrafiła żyć i być z ludźmi? Obawiam się, że jest za bardzo przywiązana do mnie, za mało samodzielna.*

Mama

Najpierw proszę wymazać z pamięci czarne scenariusze, opisujące usposobienie jedynaków. Poza tym nie trzeba tak bardzo sugerować się słowami lekarzy. U Boga nie ma nic niemożliwego. No i należy pamiętać, że Święta Rodzina też była trzyosobowa. Dobrze by było pozbyć się kompleksów z powodu jedynactwa córki i kierować się sercem oraz rozumem jednocześnie. A to wszystko okraszane sporą dawką radości życia oraz humoru. Córka już chodzi do przedszkola, gdzie uczy się życia w grupie, co wcale nie jest takie proste. Wiele cennych informacji uzyska Pani od nauczycielki. Może jej obserwacje są zupełnie

inne niż Pani? Może zmęczona relacjami i walką o pozycję w grupie córka odreagowuje różne stresy, gdy wraca do domu?

Przedszkolak ma w sobie spore pokłady empatii, chętnie pomaga, lubi być dobry i cieszy się, gdy inni to doceniają – warto to wykorzystać. Opieka nad zwierzątkiem też ma spore walory wychowawcze i jeśli tylko jest możliwość, warto ją wykorzystać. Należy w miarę możliwości pamiętać, czego jedynakowi najbardziej brakuje. Na przykład możliwości kłótni i wyrażenia złego humoru, rozładowania złych emocji przez dokuczanie rodzeństwu, przez męczące dla rodziców sprzeczki, nawet bójkę. Gdy zauważy Pani jej złość, proszę jej nie zawstydząć. Na przykład można zrobić kącik złości z jakąś poduszką, kocem, w który będzie uderzać. Gdy napięcie będzie spore, można zaproponować szybkie wyjście z domu i ruch – piłka, rowerek, bieganie itd.

Warto zapewnić częste kontakty z innymi dziećmi. W zabawy jak najmniej ingerować. Słuchać, przyglądać się, a potem wyjaśniać, tłumaczyć, doradzać. Uczyc, że wszyscy są koleżankami i kolegami, ale jednych lubi się bardziej, innych mniej. Nie trzeba im tego mówić, nie obrażać się. Ważne, by wyjaśnienia i rady były na miarę dziecka, by to nie były nużące kazania. Skłonności przywódcze mają też dzieci z rodzin wielodzietnych, więc nie należy z każdego zachowania dziecka robić problemu. Jeśli ma Pani taką możliwość, to można proponować innym mamom, że urządzi Pani dzieciom wyprawę lub zabawę. Propo-

nować im różne zajęcia i szybko się wycofywać. Przypominać sobie swoje dzieciństwo i nie wyolbrzymiać problemu.

Nic w tym złego, że córka chce być wciąż z Panią, to naturalne i niedługo się skończy, szybciej niż się Pani wydaje. Jeszcze Pani za waszą bliskością zatęskni. Przypomina mi się zaraz wielu podobnych przedszkolaków, których mamy stresowało, że dzieci są za bardzo do nich przywiązane. Wszystkie wyrosły na samodzielne i energiczne osoby, tylko w swoim tempie osiągnęły dojrzałość szkolną. Proszę się cieszyć tym etapem rozwoju, na którym córka akurat jest. □



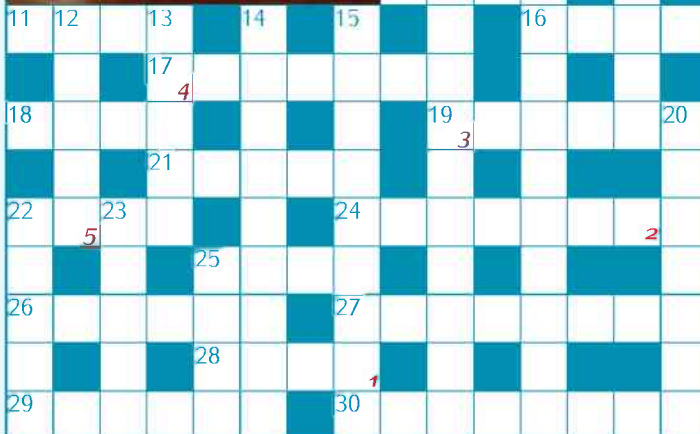
PYTANIE O WYCHOWANIE

### KRZYŻÓWKA GŁOSU

**POZIOMO:** 1) Był nim Mateusz ewangelista 5) Słona kropla w oku 6) Dowódca oddziału rzymskiego 7) Do niego się mierzy 8) Najtrudniejszy pierwszy 10) Pieczone z kurczaka 11) Nagłe przyspieszenie 16) Biblijny syn Jakuba 17) Ruskie na talerzu 18) Karta dań 19) Wykaz błędów w książce 21) Amatorski lub wyczynowy 22) Powściągliwość 24) Czuwa na plaży 25) Jasny bije z nieba 26) Posąg 27) Dzień patrona 28) Staty, ciekły lub gazowy 29) Kulturysta 30) Szkoła założona przez Platona

**PIONOWO:** 1) Dawna nazwa Wielkiego Postu i adwentu; czterdziestnica 2) Angielski tytuł szlachecki 3) Rekrutacja 4) Hobby, zainteresowanie 8) Barwienie 9) Zemsta 12) Np. Jordan 13) Rowek w deszczutce; felc 14) Zwolennik rządów ludu 15) Przeciwnina 20) Wokół bieguna północnego 22) Zmora otyłego 23) Pływacki sprint 25) Poczucie piękna

1 2 3 4 5 6



# Uczestnik polskiego ruchu oporu we Francji

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN

Wspomnienia Zygmunta Naglika z Vendin-lez-Béthune (departament Pas-de-Calais), ośmiokrotnie odznaczonego za kombatancą działalność przez władze francuskie, polskie i angielskie.

Zygmunta Naglika, pomimo że ma już 88 lat, można spotkać na wszelkich uroczystościach i obchodach patriotycznych, zarówno polskich jak i francuskich. I to nie tylko kombatanckich. Sprawne nogi, dobre oczy, otwarty umysł i *dobre zęby* – jak z humorem lubi podkreślać. Człowiek o trzech ojczyznach: Polsce – po rodzicach, Niemczech – miejsce urodzenia i Francji, gdzie spędził większość swojego życia, biegle i bez najmniejszego akcentu władający trzema językami. Jest to już jednak jeden z ostatnich polskich emigrantów na ziemi Artois, którzy swego czasu chwycili za broń przeciw nazistowskim okupantom. Ten dumny z faktu, że jest *Francuzem o polskich korzeniach* był kombatant, ochotnik Ruchu Oporu, był już osiem razy odznaczony przez władze francuskie, polskie i angielskie. Nagradzany przez naród za *zastugi oddane Francji* jest dziś kandydatem do Legii Honorowej.

Początki były zwyczajne. Pierwsze lata życia Zygmunta Naglika nie miały w sobie nic szczególnego, jeśli się zna historię polskiej imigracji we Francji. Urodził się w 1922 r. w Niemczech, w Westfalii, gdzie mieszkali tysiące Polaków. Jego rodzice *wybrali* na dalszą egzystencję Francję. Zygmunt, z ojcem, matką, bratem i siostrą oraz *wszystkimi meblami załadowanymi do wagonu*, przyjechał, oczywiście, do... Marles-le-Mines, do tej *matej Polski*, gdzie pokolenia Polaków zostały wciągnięte do kopalnianych szybów. Tak jak i jego ojciec, Zygmunt też poszedł do kopalni. Miał wówczas 15 lat i zaczął pracę pod Piątką w Auchel. Klasycznie!

## Szpiegostwo i sabotaż

Jednak wojna wszystko zmieniła. *Jak wszyscy patrioci w tamtym czasie zamierzałem dostać się do Anglii*. Od momentu napaści niemieckiej w 1939 roku, formowała się tam polska armia. Jest luty 1941 roku; Zygmunt Naglik ma dokładnie 19 lat. Jednak przedostanie się do Anglii wymaga sporych zabiegów. Z pomocą przyszła właścicielka kawiarni z miejscowości Burbure, pani Louchart i kupiec z Auchel, pan Colignon, którzy pomogli w nawiązaniu kontaktów. Wiadomo, przepłynięcie Kanatu ot, tak, nie było możliwe...! Najpierw trzeba było udać się... na południe, przedostać do wolnej strefy, a potem do... Hiszpanii! Wszystkie sposoby były dobre: pociągi, a nawet dwa razy łódka. Aby dotrzeć z północy do Marsylii, trzeba było dziesięciu dni! No i teraz się zaczęło – Zygmunt przez dwa miesiące szukał sposobu na przedostanie się do Hiszpanii. Odrobina pieniędzy, jakie ze sobą zabrał szybko zniknęła. Należało podjąć pracę. Przez kilka tygodni najmował się w departamencie Aude, by zarobić na przejazd do Tuluzy, gdzie byli Polacy. To tam właśnie nawiązał kontakt z Franciszkiem Bolesławem Bahyryczem, który razem z wystawnikiem brytyjskiego dowództwa, zrzuconym do Francji, miał stworzyć siatkę szpiegowsko-dywersyjną o nazwie „Nurmi”. W ciągu kilku miesięcy organizacja ta rozprzestrzeniła się na całym terytorium wolnej strefy i nad brzegiem Atlantyku, od Brestu do Bayonne. Po zaledwie sześciu tygodniach szkolenia, Zygmunt został wystany, na fakszywych papierach, do strefy okupowanej. Nazywał się odtąd Henri Delcroix.

Rozpoczęła się misja rozpoznawcza w Bordeaux, łącznie w Nantes

i zdobywanie informacji na temat podwodnej bazy w Saint-Nazaire. *Nigdy nie znałem ani nazwisk, ani adresów spotykanych osób z podziemia, niczego też się nie zapisywało: wszystkiego trzeba było nauczyć się na pamięć*. Od września 1941 do marca 1942, Z. Naglik wykonał dwanaście zadań. Razem z trzema innymi osobami z organizacji korzystał z nadajnika w Tuluzie, by przekazywać meldunki do Anglii. I tamta trójka zostanie później złapana, torturowana i rozstrzelana. Zygmunt też wpadł w pułapkę zastawioną przez Niemców. Kiedy przechodził przez linię demarkacyjną został zatrzymany przez patrol i zamknięty w pustym domu, w środku wsi, by następnego dnia rano wylądować na Gestapo. Symulując nagłą potrzebę, uderzył pilnującego go żołnierza i uciekł. Pościg, wspomagany przez psa, wpadł na jego ślad dziesięć minut potem, jak opuścił miejsce, które postużyło mu za kryjówkę.



## Druga zasadzka

Powrócił do służby w podziemiu, tym razem jako kurier i przewoźnik materiałów spadochronowych pomiędzy miastami Montluçon, Lyon, Grenoble, Périgueux, Châteauroux, Cahors... W 1942 następną zasadzką, tym razem przygotowaną przez policję Vichy. Zygmuntovi znów udało się uciec. Dostał nowe dokumenty, tym razem na nazwisko Zygmunt Włodarski i wstąpił do polskiej podziemnej siatki „Monika” w Marsylii. W listopadzie do miasta wchodzi hitlerowcy. Zygmunt, jako że figuruje na listach gestapo, ucieka wmieszawszy się z grupą robotników, którzy udają się nad Atlantyk, by pracować dla... niemieckiej organizacji Todt!

W 1943 roku został zaocznie skazany, przez specjalny wydział sądu rządu Vichy w Tuluzie, na dwadzieścia lat ciężkich robót za *przestępstwo godzące w zewnętrzne bezpieczeństwo Państwa i za działania antypaństwowe*. W listopadzie 1944 roku został zrehabilitowany. Zwerbowany ponownie do zadań przez siatkę „Monika”, w marcu 1944 roku wrócił po raz pierwszy w rodzinne strony, do miejscowości Beuvry. Tym razem jako Henri Colson. Został ochroniarzem dwóch skoczków polskiej siatki POWN. Udał się ze spotkania na spotkanie w okolicach miasta Lens. Zamieszkał potajemnie w miejscowości Rouvrois, nie mógł jednak zobaczyć się z rodziną w Marles-les-Mines, gdyż była pilnie strzeżona.

## Polska armia

Kiedy alianci zaczęli wyzwalać Pas-de-Calais, Zygmunt zaciągnął się do polskiej armii, do pierwszej niezależnej brygady spadochronowej. W lutym 1945 roku, po specjalnym przeszkoleniu w okolicach Manchester, dostał odznakę spadochronową. Po wzięciu udziału w zajmowaniu Niemiec, został zdemobilizowany w 1946 roku i dopiero wtedy, po pięciu latach od opuszczenia Marles-les-Mines, mógł powrócić do rodziny. *Nie wróciłem z medalami na piersiach, ale myślę, że byłem dobrym i prawdziwym bójcą, ochotnikiem walki podziemnej... i to nie na ostatnią minutę! Udowodniłem, że będąc Polakiem mogę być również dobrym francuskim patriotą, a wykonując swój obowiązek wobec Polski, wykonałem go również wobec Francji*.

Zygmunt Naglik nie wrócił już do kopalni. Nauczył się w wojsku mechaniki więc został mechanikiem, a potem operatorem wielkich maszyn w przedsiębiorstwie BTP. I to sprawiło, że dożył tak pięknego wieku: *Wszyscy moi koledzy z Mares-les-Mines umarli młodo na pylicę*. On, nie dał się ani wojnie, ani kopalni. □

Christian Nowicki, Agata Judycka





# Wspólnota z Lyonu przed turyńskim Całunem



Z POLONIJNYCH WSPOMNIENI

Całun turyński jest relikwią Męki Pańskiej i jednocześnie obrazem miłości Boga do człowieka. Znakiem szczególnym, który od wieków wskazuje ludziom jak żyć, wpatrując się w Ukrzyżowanego Chrystusa" (Papież Jan-Paweł II). Według tradycji Całun Turyński to płótno, którym przykryty był Chrystus, po zdjęciu z krzyża. Na tym Płótnie widzimy „obraz” zmarłego człowieka – wysokiego, o długich włosach i brodatego. Był On biczowany, ukrzyżowany, nosił koronę z cierni.

Historia opisu Całunu rozpoczyna się ok. połowy XIV wieku, kiedy Geoffroy de Charny pokazuje go po raz pierwszy w swej posiadłości w Lirey, 190 km. od Paryża. W 1453 r. Całun zostaje przekazany księciu Ludwikowi z Sabaudii i przeniesiony do Chambery. W 1532 r. miał tu miejsce pożar kaplicy, który spowodował znaczne uszkodzenia Całunu. Płótno uratowały siostry klaryski. W 1578 r. Całun został przeniesiony z Chambery do Turynu. W 1694 roku umieszczono go na stałe w kaplicy, między katedrą, a Pałacem Królewskim. W 1898 r., zgodnie z pozwoleniem władz kościelnych, zostały wykonane fotografie Płótna. Ich negatywy odkryły tajemnicę: ukazały bowiem kształty ciała Człowieka i Jego twarzy, wyrażającej spokój, ale i wielkie cierpienie. W związku z wystawieniem Całunu, Turyn przyjmował codziennie tysiące pielgrzymów.

W 1997 roku katedrę zniszczył jednak pożar, ale Całun jest w pełni bezpieczny i nic mu nie zagraża. Obecnie umieszczono go w relikwiarzu, wykonanym w 2000 r. Po pożarze, 24 maja 1998 r., przybył do Turynu papież Jan Paweł II, aby modlić się przed Całunem, „który pomaga nam zgłębić Tajemnicę Miłości Syna Bożego do człowieka”. Ojciec Święty, patrząc

w oblicze Ukrzyżowanego, mówił o cierpieniu współczesnego człowieka, spowodowanym przez wojny, głód, terrorizm, wszelkiego rodzaju przemoc. „Mitosierdzie Boże jest w stanie pokonać wszelkie zło, a z każdego zła może zawsze wyrósnąć dobro – mówił papież.

2 maja 2010 przybył tu, do tej Ikony „napisanej krwią Chrystusa”, Benedykt XVI. „Jest to obraz zmarłego, ale ta krew mówi o życiu. Całun Turyński jest świadectwem śmierci, ale i zmartwychwstania, symbolem nadziei”.

Od 10 kwietnia do 23 maja br. w katedrze w Turynie, Całun Turyński wystawiony był, po raz pierwszy od 10 lat, na widok publiczny.

5 maja rano, w strugach deszczu, wyruszyła z Lyonu do Turynu pielgrzymka z polsko-francuskiej parafii pw. św. Trójcy, pod przewodnictwem naszego niezamordowanego proboszcza ks. Tadeusza Śmiecha.

W kaplicy Całunu panuje modlitewna cisza, z półmroku, w głębi wyłania się olbrzymi relikwiarz, w którym umieszczony jest w pozycji pionowej Całun. Żadne słowa nie są w stanie oddać wrażenia i emocji tych kilku chwil, kiedy uświadamiamy sobie, że stoimy twarzą w twarz przed Obliczem Chrystusa. Nasuwają się słowa papieża Jana – Pawła II: „...współczesny człowiek musi odkryć wartość ciszy, aby wyzwolić się od głuchych dźwięków, nic nie znaczących obrazów i zbędnych rozmów, które

zagłuszają w nas głos Boga”. Po chwili, w kaplicy daje się słyszeć słowa modlitwy w różnych językach, zostajemy jeszcze przez chwilę, aby przedłużyć to „spotkanie”. Zdaje się słyszeć głos: „A wy sami, za kogo Mnie uważacie?” (Lk.9.20).

Dzięki staraniom księdza Śmiecha mieliśmy jeszcze piękną Mszę świętą w kaplicy San Lorenzo, gdzie odkryliśmy... Matkę Boską w Jej jasnogórskim wizerunku – kopię obrazu, ofiarowaną Polakom, mieszkającym w Turynie, przez papieża Jana- Pawła II.

W homilii ks. Proboszcz, odwołując się do tego, iż dopiero co modliliśmy się w turyńskiej katedrze, przed Całunem, porównał nas do apostołów, którzy „zobaczyli i uwierzyli”, a homilię zakoń-



czyły słowa psalmu: „W Twoich ranach, Panie, zostaliśmy uzdrowieni”.

Prośmy słowami Jana Pawła II: „Oby Duch Święty obudził w każdym sercu, za pośrednictwem tej relikwii, która jest „Zwierciadłem Ewangelii”, pragnienie życia, dla którego najważniejszym kryterium jest Chrystus”.

Maria- Teresa Diupero

## Jubileusz Ks. Mariana Kurnyty!



25 maja minęła 30 rocznica święceń kapłańskich Księdza Mariana Kurnyty, który od lat – przemierzając Francję – służy w kolejnych Ośrodkach Polskiej Misji Katolickiej, posługą duszpasterską w Polsce, rozsianej po całym kraju. Od lat towarzyszymy ks. Marianowi w realizacji jego kapłańskiego powołania, dzieląc się z Czytelnikami „Głosu Katolickiego”, licznymi relacjami z wydarzeń, w które obfituje życie Wspólnot, gdzie przychodzi mu pracować. Z tym większą radością przychodzi nam przyłączyć się do jubileuszowego Dziękczynienia Panu Bogu,

za Dar Kapłaństwa ks. Mariana Kurnyty wśród francuskiej Polonii. □  
„Szczęść Boże”, Księżo Marianie, na kolejne lata Twojego kapłaństwa.  
Redakcja „Głosu Katolickiego”

## Zjazd katolicki w Osny

NIEDZIELA 4 LIPCA 2010

9.00 – Okazja do spowiedzi oraz czas na modlitwę osobistą; 10.15 – Procesja; 10.30 – Msza św. pod przewodnictwem ks. abpa Andrzeja Dziegi, ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego; – Po Mszy, przed Pomnikiem Jana Pawła II, modlitwa o jego beatyfikację; 12.15 – Przerwa. Okazja do spotkań i degustacji kuchni polskiej; 14.30 – Nabożeństwo Maryjne przed Grotą MB z Lourdes; 15.00 – Program artystyczny: zespół folklorystyczny „Młode Klimki” z Zakopanego; 17.00 – Zakończenie. Wszelkie informacje na temat Zjazdu można uzyskać pod nr. 06 14 59 14 06 lub 01 30 30 79 49. Serdecznie zapraszamy

Księża Pallotyni, Institution Saint Stanislas  
2, Rue des Pâtis – 95520 Osny



## Pielgrzymka z Wittelsheim w Alzacji do Polski 6-15 kwietnia 2010

Długo oczekiwany wyjazd do Polski stał się faktem. Wczesnym rankiem wyruszyliśmy w podróż do kraju naszych ojców. Wśród nas są osoby jadące po raz pierwszy do Ojczyzny. Są też ci, urodzone we Francji, ale którzy językiem polskim posługują się doskonale. Uważają się za Polaków. Jest też z nami spora grupa Francuzów – nie znających polskiego. 56 osób wyrusza w długą podróż, przed nami ponad 3000 km.

### Środa 7 kwietnia

Pierwszy dzień pielgrzymowania. Zwiedzamy Pragę. Hradczany, katedrę św. Wita, Most Karola, Rynek Starego Miasta i inne zabytki stolicy naszych sąsiadów. Nachodziliśmy się dużo, ale było warto. Opuszczamy Czechy. Zbliżamy się do granic Polski. Kilkoro z jadących ma tzy w oczach. Przybywają do Ojczyzny pierwszy raz.

### Czwartek 8 kwietnia

Nocleg w uroczym hotelu kolo Kudowej Zdroju, w Leżycach. Po wspaniałym śniadaniu, przed nami 290 km do Lichenia. Rozpoczynamy zwiedzanie sanktuarium. Droga krzyżowa, Golgota. Idziemy dalej, pojawia się przed nami olbrzymia Bazylika. Jesteśmy przy niej tacy mali. W środku, co chwile widzimy historię Polski uwiecznioną na obrazach. Wychodzimy w milczeniu z wnętrza świątyni. Wszystko to zostało zbudowane dzięki ofiarności wiernych. Przed nami droga do Warszawy.

### Piątek 9 kwietnia

Jesteśmy u grobu ks. Jerzego Popietuszki – kaptana „Solidarności” zamordowanego przez sb. Modlimy się długo. Wielu z nas pamięta ten czas prześladowań, jakby to było wczoraj. Nie można pozwolić zapomnieć o tych czasach pogardy dla człowieka. Kościół pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. W środku wystawa o życiu i działalności ks. Jerzego. Rozpoczynamy

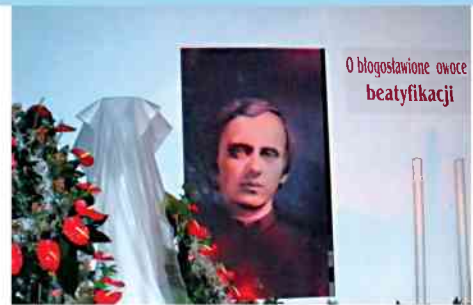
zwiedzanie stolicy. Plac Zamkowy, kolumna Zygmunta, Zamek Królewski, Rynek Starego Miasta, muzeum Fryderyka Chopina. Wszyscy są zadowoleni, zmęczeni, ale szczęśliwi, bo było, co oglądać.

### Sobota 10 kwietnia

Jesteśmy w Częstochowie, przed obrazem Czarnej Madonny. Mszę św. odprawia ks. Marian Kurtyna, w intencjach, jakie każdy z nas przywiózł ze sobą do Matki Jasnogórskiej. Eucharystia rozpoczyna się o godzinie 9. Ta Msza nie przebiega jednak normalnie. Wśród zgromadzonych licznie przed obrazem Matki Bożej – widać nagle wielkie poruszenie, jakby powiał wiatr. Dowiadujemy się od przechodzącej szybko siostry zakonnej, że była katastrofa lotnicza! Prezydent i towarzyszący mu goście na uroczystości katyńskie zginęli. Konsternacja, niedowierzanie. Wszyscy? Jak to możliwe? Cicha. Co teraz? Pytania cisną się na usta. Smoleńsk, znowu Smoleńsk – Katyń! Pielgrzymka nasza nie jest już radosna. Otrzymujemy specjalne wydania gazet. Informacja się potwierdza. Smutek, 96 osób! Jesteśmy w bólu z rodzinami, które w jednej chwili straciły swoich najbliższych. Tego dnia wielokrotnie byliśmy przed obrazem Pani Jasnogórskiej. Modlitwa sama się cisnęła na usta. Zdrowaś Maryjo...

### Niedziela 11 kwietnia

Niedziela, jak inne, ale jakże inna. Smutek, rozmowy o tych, co odeszli. Jedziemy dalej. Przed nami Wieliczka. Zwiedzamy kopalnię soli. Coś wspaniałego. Przybywamy do Krakowa, miasto, które szczególnie przemawia do wszystkich Polaków. Urok uliczek, zabytki praktycznie co krok. Atmosfera miasta niepowtarzalna. Wawel – święte miejsce dla Polski. Miejsce spoczynku królów Polski. Zwiedzamy, zwiedzamy. Szkoda, że pada deszcz i zrobiło się zimno. Pojawiają się palące znicze przed krzyżem katyńskim u stóp Wawelu. Ludzi przybywa. Zdjęcie pary prezy-



denckiej. Czarny kir. I znicze, palące się znicze. Ludzie w milczeniu, ludzie modlący się, są jakby zagubieni. Msza św. w kościele Bernardynów. Kończymy dzień – pełen wrażeń, ale i myśli o zmarłych tragicznie w katastrofie prezydenckiego samolotu.

### Poniedziałek 12 kwietnia

Zwiedzamy Kraków – Rynek Główny z Sukiennicami i Kościołem Mariackim. Wszędzie, gdzie jesteśmy, widać palące się znicze – w intencji tragicznie zmarłych. Udajemy się do Łagiewnik. Msza św. Zwiedzamy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Modlimy się przed relikwiami św. Faustyny – cisza, tak potrzebna do modlitwy. Wieczorem jesteśmy w Zakopanem.

### Wtorek 13 kwietnia

Zwiedzamy miasto, cmentarz na Pęksowym Brzyzku. Mało turystów, senna atmosfera. Widać, że zimowy sezon skończył się. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. Wotum górali za uratowanie Jana Pawła II po zamachu w 1981 r. Opuszczamy Zakopane i docieramy do Kalwarii Zebrzydowskiej. Wspaniałe miejsce – ukochane przez Ojca św. – Polaka.

### Środa 14 kwietnia

Poranna Msza św. celebrowana przez 6 księży. Dziś modlimy się w intencji naszych jubilatów, obchodzących w tym roku, rocznice zawarcia związku małżeńskiego. Najdłuższy staż to 65 lat, a najkrótszy – 30 lat. Życzymy wszystkim parom dalszej pomyślności i jeszcze wielu wspólnych lat, spędzanych w zdrowiu i miłości. Zwiedzamy Zespół Klasztoru Ojców Bernardynów. Jest co podziwiać.

Wadowice. Któż nie słyszał o miejscu urodzenia Jana Pawła II. Nie obeszło się bez degustacji kremówek, którymi zajadał



## Jubileusz święceń kapłańskich



1 czerwca 2010 roku  
**35. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:**

**ks. kan. Tadeusz Kardys**

3 czerwca 2010 roku  
**10. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:**

**ks. Grzegorz Jeż**



Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji **ks. inf. Stanisław Jeż** oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

**Związek Bractw Różańcowych we Francji** ogłasza zebranie 8 czerwca 2010 r. o godz. 10 w kościele Millennium w Lens, u ks. Jana Domańskiego OMI. Prosimy o zgłoszenie się i zapisy pod numerami telefonów: 03 21 76 79 50 lub 03 20 27 10 33.

Prezes p. Maria Kazimierzczak

## 167 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 30 maja, dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 167 Pielgrzymka organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie przy współdziałaniu Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księża Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatanów i ich Rodzin we Francji. Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału w tej tradycyjnej uroczystości. Program tego dnia, poświęconego modlitwie i pamięci, jest następujący: godz. 11.15 – Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency; godz. 13.00 – Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zasłużonych dla Polski; godz. 14.30 – Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Księża Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża punktualnie o godz. 16.30.

Autokar będzie do dyspozycji uczestników (cena biletu w obydwie strony: 10 €). Wyjazd 30 maja punktualnie o godz. 9.30 sprzed Kościoła Polskiego (263 bis, rue St Honoré - 75001 Paris). Powrót z Domu Księża Pallotynów w Montmorency do Paryża (Kościół Polski) punktualnie o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej tydzień przed wyjazdem, zaznaczając ilość zamówionych miejsc, w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel. 01 55 35 32 25).



się z kolegami, młody Karol Wojtyła. Oświęcim – obóz koncentracyjny Auschwitz – Birkenau. Hitlerowski obóz zagłady na terenie Polski. Na przewodników oczekują liczne grupy. Słyszemy głosy w różnych językach, istna wieża Babel. Udajemy się za przewodnikiem. Mówi o historii obozu. Podaje liczbę zabitych, zakatowanych. Po plecach przechodzą ciarki. Jak to możliwe? A jednak. Na twarzach smutek. Zapalamy pod ścianą śmierci znicze. Modlimy się. Ale, jest jakoś ciężko. Modlitwa przychodzi z trudem. Ciągle pytanie, dlaczego?

### Kończymy nasz pobyt w Ojczyźnie

Zmieniło się w Polsce bardzo dużo i wciąż się zmienia. My, którzy widzieliśmy nasz Kraj 20, a nawet 30 i więcej lat temu, mówimy o naszej Polsce: jest piękna i idzie ku lepszemu. Tak trzymać! Ci, co byli w Polsce po raz pierwszy, a Kraj znali z opowiadań, gazet, telewizji są oczarowani. Wszyscy bez wyjątku mówili o polskiej życzliwości, otwartości i dobrym polskim jedzeniu. Była okazja też do zakupów, z półek znikają wspaniałe polskie wyroby, przetwory.

Jeszcze trzeba popracować nad drogami, a wówczas czas spędzony w drodze skróci się i będzie więcej czasu na zwiedzanie.

Wyjazd ten sprawił, że wielu z nas, ponownie odwiedzi piękną ziemię polską. A jest, co zwiedzać i czym się zachwycić. Dziękujemy wszystkim za to, że przez te dni byliśmy jedną wielką rodziną wspólnie zwiedzając i ciesząc się Polską. Dziękujemy naszym organizatorom za przygotowanie całej pielgrzymki. Szczególne podziękowania należą się ks. Marianowi Kurnycie. „Bóg zapłać”. □

Tadeusz Chrastek



## Bożena Łojek-Mamontowicz

*Hommage à une Grande Dame de la part du groupe de Chants et de Danses Folklorique Polonia Mulhouse.*



En ce samedi d'avril, vous avez pris place dans cet avion qui devait vous mener vous et une grande partie de l'élite polonaise à Katyn pour ces cérémonies de commémoration qui vous tenaient tant à cœur.

Katyn, cette forêt de sinistre mémoire ou sont morts en 1940 plus de 22000 officiers polonais, exécutés sur les ordres de Staline.

Vous avez sans relâche, après le décès de votre mari en 1986, l'historien Jerzy Łojek, repris le flambeau afin de dénoncer l'horreur de ce massacre et son silence coupable.

Vous aviez foi en Dieu, en l'Homme, la Justice et la Vérité... et grâce à votre détermination un musée et un centre de documentaire à la mémoire des victimes a été inauguré en 1993 et vous présidiez chaque année les réunions à Varsovie des familles concernées par Katyn.

Mais vous n'étiez pas que cela, chère Bożena, vous étiez une brillante danseuse, une artiste, une universitaire reconnue, une spécialiste de la danse classique et folklorique en Pologne.

Chorégraphe, pédagogue, écrivain, historienne de la danse vous avez passé votre doctorat brillamment en 1972, publié de nombreux ouvrages sur le sujet, suivi et dirigé plusieurs troupes en participant vous-même à de nombreux spectacles tant en Pologne qu'à l'étranger.

C'est en suivant votre mari pour un cycle de conférences à Paris que notre route s'est croisée à Mulhouse et vous avez accepté de travailler avec notre association. Vous veniez en Alsace souvent préparer des stages de danses, des chorégraphies; avec rigueur, compétences et bienveillance c'est grâce à vous que les danseurs du dimanche que nous étions, sont devenus meilleurs...

Vous aviez assisté à grand nombre de nos spectacles, vous nous avez accueillis en stage en Pologne et vous étiez là, lors de notre tournée en Pologne en 1998, à nous applaudir pour notre spectacle sur cette magnifique scène de l'école Polytechnique de Varsovie, toujours attentive et sans concession.

Soyez en remerciée, vous nous manquez tant, et maintenant, dansez parmi les anges dans les brumes d'une forêt de souvenirs. □

L'ensemble Polonia Mulhouse

**A D W O K A T****Piotr Dmochowski**

Docent Uniwersytetu Paryż X

253, av. Daumesnil, 75012 Paris

Przyjmuje tylko na umówione spotkania

tel. 01 39 58 32 47

www.polski-adwokat-paryz.com  
e-mail: p.dmochowski@noos.fr

- przeprowadzki
- przewóz paczek  
(od Nadawcy do Adresata)
- Paryż - Polska
- transport towarów z Polski na zamówienie.

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08



Jeśli uważasz, że masz problem z ALKOHOLEM, alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się w każdy **WTOREK** w godz. **20.00-21.30** przy kościele św. Genowefy - 18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalman).

Anonimowość jest podstawową zasadą ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

**NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!**



Radio Vaticana

Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16<sup>15</sup> na falach krótkich: 5890, 5885 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20<sup>00</sup> nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5885 i 7250, 9645 kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18<sup>45</sup> i Radio Maryja – godz. 16<sup>15</sup>.

**A D W O K A T**  
**MARTA CICHOSZ**61, av. de la Grande Armée  
75016 Paristel. 01 45 66 00 56  
06 03 10 45 87  
martacichosz@free.fr

PRZYJMUJĘ TYLKO NA UMÓWIONE SPOTKANIA

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**  
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.****BIURO RACHUNKOWE**

- księgowanie
- rozliczenia podatkowe
- deklaracje

tel.

01 43 78 47 38

06 10 03 35 46

e-mail: biuro.ksiegowosc@yahoo.fr

**Mini Mini - klub malucha**

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką, a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci w zależności od potrzeb rodziców:

- całonocowa,
- na godziny,
- w czasie ferii szkolnych,
- soboty.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)  
**Serdecznie zapraszamy** Kontakt: 06 28 63 02 52 – Małgosia

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje  
**kurs języka angielskiego dla początkujących**

Zajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:  
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58  
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

**INDEKS REPRESJONOWANYCH****Ośrodek Karta**

„Indeks Represjonowanych” jest jedynym programem badawczym w Polsce stawiającym sobie za cel imienne udokumentowanie losów obywateli polskich represjonowanych przez władze sowieckie w latach 1939–56. Zgromadzone do tej pory materiały stanowią unikalne, niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy i historyków oraz dla osób represjonowanych i członków ich rodzin.

Szczegółowe informacje na [www.indeks.karta.org.pl](http://www.indeks.karta.org.pl)

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)) – dopłata wynosi – 1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

**Okazja!** Sprzedam luksusowe trzy pokoje 60 m<sup>2</sup> Centrum Warszawy, Metro PKP, całodobowa ochrona, ciche. Balkon, loggia. Cena 159 000 €. Telefon domowy (pl): +48 22 62 85 638 lub (fr) 01 34 79 31 97 kom. 06 22 43 34 08.

Udzielam profesjonalnej pomocy w sprawach administracyjnych i prawnych; e-mail: [katarzyna2008@hotmail.fr](mailto:katarzyna2008@hotmail.fr); tel. 06 78 99 55 73


### Bilety autokarowe i samolotowe

# Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;**  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

**WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:**  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.

**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**

 **École Privée NAZARETH**  
**Szkoła Języka Francuskiego**  
20 lat doświadczenia w Paryżu!!!  
Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie  
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;  
- status studenta - prawo do pracy -  
ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY  
przyjęcia na drugi semestr 2010  
**01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15**  
COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.  
Przygotujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.  
[www.nazarethfamille.fr](http://www.nazarethfamille.fr)

 **RESTAURANT POLONAIS**  
**SALLE CLIMATISÉE**  
**Heures d'ouverture :**  
du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,  
le soir de 19h00 à 24h00.  
Possibilité de réservation de la Salle pour  
des repas collectifs et des conférences  
du dimanche au mercredi..  
Place Maurice Barrès - 75001 Paris  
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27  
[www.crypte-polska.com](http://www.crypte-polska.com); e-mail: [crypte-polska@orange.fr](mailto:crypte-polska@orange.fr)

**Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!**  
Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.  
Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: [francja@monika.go3.pl](mailto:francja@monika.go3.pl)  
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04  
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow, odzyskiwanie danych... ]\_

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow\_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www\_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm [DEVIS, FACTURES... ]\_

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

### TANIO I SZYBKO ZAŁATWIĘ SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage,
- Ubezpieczenia, bank
- Podatki od osób fizycznych
- Telefon, Internet i inne

Tel. 06 66 42 64 08 po 13h00, e-mail: [cng\\_cng@op.pl](mailto:cng_cng@op.pl)

### BIURO TŁUMACZEŃ

**W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: [wakocz@aol.com](mailto:wakocz@aol.com)).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

### TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne, spadkowe itp. we Francji i w Polsce

### PODRÓŻE DO POLSKI

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**Przeprowadzki, dowóz materiałów - 50 €, wywóz gruzu - 110 €, pół kamiona - 60 €: Mercedes Sprinter (11 m<sup>3</sup>).**

**T. 06.18.05.04.95**

**GŁOS  
KATOLICKI**  
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 21 (2367): 30.05.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr); [vkcat@sfr.fr](mailto:vkcat@sfr.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 19.05.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.



## KATECHEZA

## Wierni świeccy

na niedzielę 6 czerwca

1. Każdy człowiek jest członkiem jakiejś wspólnoty: rodzinnej, zawodowej, narodowej, czy jakiejś innej. Świadomość tej przynależności pozwala mu odkryć własne miejsce w każdej z tych wspólnot i związane z nim zadania i cele, oraz dzieloną z innymi odpowiedzialność. Podobnie każdy człowiek ochrzczony jest członkiem wspólnoty ludzi wierzących, czyli Kościoła i może w nim odnaleźć swoje miejsce i określone funkcje do spełnienia. Nie wszyscy zdają sobie jednak z tego z tego sprawę. Wielu ludzi utożsamia Kościół tylko z duchownymi i osobami zakonnymi. W tak rozumianym Kościele trudno znaleźć miejsce dla świeckich.

2. Tymczasem, tak jak przychodząc na świat w rodzinie każdy człowiek staje się jej pełnoprawnym członkiem, tak rodząc się duchowo poprzez sakrament chrztu, staje się pełnoprawnym członkiem wspólnoty Kościoła. Jak naucza Katechizm, świeccy, czyli ci, którzy nie należą do stanów kapłańskiego i zakonnego, poprzez chrzest zostają wcieleni w Chrystusa (por. kkk 879).

Trzeba podkreślić, że z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni, a zatem stan duchowny, osoby konsekrowane i wierni świeccy, są równi, co do godności i działania (por. kkk 872). Jak pisze, św. Paweł w Liście do Koryntian, „wszyscyśmy, bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, (aby stanowić) jedno Ciało?...» (1 Kor 12,13). Istnieje jednak zróżnicowanie, co do funkcji i powołania wiernych.

3. Wierni świeccy znajdują się w szczególnej sytuacji. Są członkami Kościoła, a jednocześnie

aktywnie i bez żadnych ograniczeń mogą uczestniczyć w życiu społecznym, politycznym, gospodarczym i kulturalnym współczesnego świata. Mogą zajmować istotne stanowiska i pełnić określone funkcje w społeczeństwie – takie, których nie może sprawować osoba duchowna. To oni także są podstawą wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Ta obecność we wszystkich środowiskach daje im możliwość wypełniania misji głoszenia Królestwa Bożego, powierzonej wszystkim wierzącym.

Wierni świeccy na swój sposób stają się uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa i sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu postanie w Kościele i świecie (por. kkk 879). Mają swój udział w Chrystusowym kapłaństwie, którego istotą jest składanie ofiary. Świeccy, chociaż nie sprawują eucharystycznej Ofiary, to przecież czynnie w niej uczestniczą. W jej trakcie polecają Bogu swoje cierpienia, trudy, czyny, pracę, życie rodzinne i małżeńskie. Wszystko to ma wartość ofiary duchowej.

Wierni świeccy uczestniczą także w funkcji prorockiej Chrystusa. Mogą ją realizować poprzez dawanie świadectwa o Bogu swoimi czynami i słowami. We współczesnym świecie nie jest to łatwe. Żyjemy w czasach, o czym wielokrotnie pisał Jan Paweł II, w których dochodzi do dramatycznego ścierania się cywilizacji życia i śmierci, a nawet dominacji tej ostatniej. Do walki z jej przejawami potrzebna jest odwaga i wola stawania w obronie wiary, życia i wartości moralnych, tak jak czynili to w pierwszych wiekach chrześcijaństwa apologety, czyli obrońcy wiary. Przede wszystkim

jednak potrzebna jest pogłębiona świadomość religijna, znajomość Pisma świętego i zawartych w nim prawd wiary. Tę niezbędną duchową formację może otrzymać wierny świecki w różnych ruchach, stowarzyszeniach i wspólnotach kościelnych. Uczestnicząc w nich, służy także Kościołowi powszechnemu i lokalnemu swoimi umiejętnościami i darami. Tym samym współdziała ze swoimi duszypasterzami na rzecz wspólnoty kościelnej i spełnia w ten sposób królewską funkcję Chrystusa.

4. Zapamiętajmy: wierni świeccy, tak jak osoby duchowne i zakonne, są członkami Kościoła. Dzięki sakramentowi chrztu wszystkie stany są równe, co do godności, ale różnią się, co do funkcji i zadań. Wierni świeccy, dzięki swojej aktywnej i szerokiej obecności w świecie mogą w szczególny sposób realizować potrójną misję Chrystusa. W szczególny sposób wezwani są do tego, by „rzeczywistości społecznej, politycznej i ekonomicznej przenikać wymaganiem nauki i życia chrześcijańskiego.” (kkk 899) □

Agnieszka Matecka

A retenir : Les fidèles laïcs, comme les personnes ordonnées et les religieux, sont membres de l'Eglise. Grâce au sacrement de baptême tous sont égaux en ce qui concerne la dignité, mais ils se distinguent par leurs fonctions et les tâches. Les fidèles laïcs peuvent réaliser la triple mission du Christ de manière toute particulière grâce à leur présence active dans le monde. Ils sont appelés surtout à « imprégner les réalités sociales, politiques et économiques par les exigences de la doctrine et de la vie chrétienne » (CEC Nr 899).

## OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

|  |              |                                   |              |
|--|--------------|-----------------------------------|--------------|
| Mr Edward Hudziak – Carvin             | 20€          | Ks. Zdzisław Początek SChr        | 340€         |
| Mr Christian Poniński – Paris          | 100€         | – Le Creusot                      |              |
| Mlle Elisabeth Korczak – Paris         | 100€         | Ks. Adam Szymczak SChr            | 488€, w tym: |
| Ks. Józef Osiński OMI                  |              | Taca – Montigny en Gohelle        | 80€          |
| – Noyelles sous Lens                   | 910€, w tym: | Taca – Rouvroy                    | 127€         |
| Składka z parafii                      | 730€         | Taca – Méricourt                  | 131€         |
| Stow. Mężów Katolickich św. Barbary    | 20€          | B.Z.R. – Rouvroy                  | 50€          |
| Harcerze                               | 30€          | Association St. André – Méricourt | 50€          |
| Tow. Polek                             | 50€          | Towarzystwo Polek – Méricourt     | 40€          |
| Bractwo Żywego Różańca                 | 80€          | NN – Montigny en Gohelle          | 10€          |
| Ks. Stanisław KATA – Orleans           | 350€         | Mr et Mme Edmond et Ewa Makowski  | 240€         |
| Mr et Mme Antoine et Sophie Smiarowski | 50€          | – Creteil                         |              |
| – Ste Marie aux Chenes                 |              | Ks. Piotr Michniak                | 850€, w tym: |
| Mme Małgorzata Lemarchand              | 50€          | BARLIN                            | 400€         |
| – Suresnes                             |              | NOEUX LES MINES – BETHUNE         | 450€         |

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268–75 N PARIS

## Zaproszenie

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II oraz Association des Amis de la Philosophie Classique zapraszają na wykład otwarty z cyklu: „Prawda bliska życiu”

## OBLICZA CYWILIZACYJNE WSPÓŁCZESNEJ EUROPY

dra Pawła Gondka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego  
5 czerwca 2010 r. (sobota) o godz. 19:00  
Seminarium Polskie  
w Issy-les-Moulineaux  
11, rue Jules Guesde, M° Mairie d'Issy  
Serdecznie zapraszamy

KUPON  
PRENUMERATY

**GŁOS**  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement  Odnowienie/Renouvellement  
 Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Telefon: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900



## PROGRAM TV

31 maja – 6 czerwca

**PONIEDZIAŁEK****31 maja**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>50</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9<sup>00</sup> Proszę słońca – serial 9<sup>15</sup> My Wy Oni 9<sup>45</sup> Historia Tamary i Svena 10<sup>20</sup> Opole 2009 na bis 10<sup>40</sup> Dom Pirków – film 11<sup>30</sup> Plebania – telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan – telenowela 12<sup>40</sup> Reportaż 13<sup>10</sup> M jak miłość – serial 14<sup>00</sup> Fatszerze – serial 14<sup>55</sup> Forum 15<sup>45</sup> Gra muzyka 16<sup>05</sup> My Wy Oni 16<sup>35</sup> Magazyn Aktualności Kulturalnych – satyryczny 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17<sup>30</sup> Proszę słońca – serial 17<sup>45</sup> Słownik polsko – polski 18<sup>10</sup> Smaki polskie – magazyn 18<sup>20</sup> Opole 2008 na bis 18<sup>50</sup> Plebania – telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Klan – telenowela 20<sup>45</sup> Z archiwum IPN – magazyn 21<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 21<sup>50</sup> I Liga piłki nożnej 23<sup>45</sup> Forum 0<sup>30</sup> Pora na doktora – magazyn 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK****1 czerwca**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>50</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9<sup>00</sup> Dixie – serial 9<sup>10</sup> Len – film 9<sup>25</sup> Akademia Domu i Wnętrza – magazyn 9<sup>40</sup> Opole 2008 na bis 10<sup>05</sup> Studio Polonia 10<sup>20</sup> Kabaretowa Jedynka – rozrywka 10<sup>40</sup> Czas honoru – serial 11<sup>30</sup> Plebania – telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan – telenowela 12<sup>35</sup> Z archiwum IPN – magazyn 13<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 13<sup>35</sup> Warto rozmawiać 14<sup>25</sup> I Liga piłki nożnej 16<sup>15</sup> Len – film 16<sup>30</sup> Makłowicz w podróży – magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17<sup>30</sup> Dixie – serial 17<sup>45</sup> Wielka gra – na bis 18<sup>40</sup> Potęgą funduszy 18<sup>50</sup> Plebania – telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Klan – telenowela 20<sup>45</sup> Miejsca Przekłete – dokument 21<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 21<sup>45</sup> Wilnoteka – magazyn 22<sup>05</sup> Studio Polonia 22<sup>20</sup> Album chopinowski 22<sup>50</sup> Nasz reportaż 23<sup>20</sup> Warto rozmawiać 0<sup>05</sup> Makłowicz w podróży – magazyn 0<sup>30</sup> Magazyn Medyczny 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚODA****2 czerwca**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>50</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9<sup>00</sup> Dixie – serial 9<sup>10</sup> Laboratorium XXI w.

magazyn 9<sup>35</sup> Pora na doktora – magazyn 9<sup>55</sup> Made in Poland – teleturniej 10<sup>20</sup> Reportaż 10<sup>50</sup> Polska z bocznej drogi – reportaż 11<sup>05</sup> Zaproszenie 11<sup>30</sup> Plebania – telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan – telenowela 12<sup>40</sup> Miejsca Przekłete – dokument 13<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 13<sup>35</sup> Tomasz Lis na żywo 14<sup>30</sup> Jubileuszowa Gala 25 Międzynarodowego Festiwalu Bardów 15<sup>15</sup> Nasz reportaż 15<sup>45</sup> Album chopinowski 16<sup>15</sup> Wilnoteka – magazyn 16<sup>35</sup> Podróżnik 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17<sup>30</sup> Dixie – serial 17<sup>40</sup> Weekendowy magazyn filmowy 18<sup>05</sup> Polska z bocznej drogi – reportaż 18<sup>20</sup> Dzika Polska – serial 18<sup>50</sup> Plebania – telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Klan – telenowela 20<sup>45</sup> Tydzień Polski – magazyn 21<sup>15</sup> Łączy nas Polska – felieton 21<sup>35</sup> Barwy szczęścia – serial 22<sup>10</sup> O moim Ojcu – dokument 22<sup>55</sup> Kronika waw.pl 23<sup>05</sup> Tomasz Lis na żywo 24<sup>00</sup> Dzika Polska – serial 0<sup>30</sup> Schudnij – program poradnikowy 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK****3 czerwca**

6<sup>00</sup> Dzieci i ryby – komedia 7<sup>40</sup> Artur Dutkiewicz Trio 8<sup>25</sup> Pomorskie krajobrazy 8<sup>50</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9<sup>00</sup> Dixie – serial 9<sup>15</sup> Jabłka – film 9<sup>45</sup> Plebania – telenowela 10<sup>15</sup> Msza św. – Uroczystość Bożego Ciała w Gnieźnie 12<sup>35</sup> Łączy nas Polska – felieton 12<sup>50</sup> Opole 2009 na bis 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>15</sup> Klan – telenowela 13<sup>40</sup> Tydzień Polski – magazyn 14<sup>20</sup> Barwy szczęścia – serial 14<sup>50</sup> Spona – film 16<sup>25</sup> Wojciech Cejrowski – reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17<sup>35</sup> W kogo ja się wrodziłem? – film 18<sup>35</sup> Opole 2009 na bis 18<sup>50</sup> Plebania – telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Klan – telenowela 20<sup>40</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>10</sup> Z kabaretowego archiwum 21<sup>25</sup> Egzamin z życia – serial 22<sup>15</sup> Dzieci i ryby – komedia 23<sup>55</sup> Wydział Zabójstw(2) – serial 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK****4 czerwca**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>50</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9<sup>00</sup> Dixie – serial 9<sup>15</sup> Wylizanka – film 9<sup>55</sup> Świątowiec – magazyn 10<sup>25</sup> Będzie weselej 11<sup>30</sup> Plebania – telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan – telenowela 12<sup>35</sup> Z daleka

a z bliska 13<sup>05</sup> Z kabaretowego archiwum 13<sup>20</sup> Egzamin z życia – serial 14<sup>10</sup> Hity satelity 14<sup>30</sup> Dokument 15<sup>00</sup> Kocham Cię Polsko! 16<sup>25</sup> Portrety twórców – reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17<sup>30</sup> Dixie – serial 17<sup>45</sup> Śpiewaj i walcz – rozrywka 18<sup>45</sup> Plebania – telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan – telenowela 20<sup>40</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 21<sup>20</sup> Hity satelity 21<sup>40</sup> Na dobre i na złe – serial 22<sup>40</sup> Enak – film 0<sup>05</sup> Opole 2009 na bis 0<sup>20</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA****5 czerwca**

6<sup>00</sup> Plebania(5) – telenowela 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>30</sup> Pamiętaj o mnie 8<sup>45</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 9<sup>25</sup> Dom na głowie – serial 10<sup>05</sup> Makłowicz w podróży – magazyn 10<sup>30</sup> Dzika Polska – serial 11<sup>00</sup> Rajskie klimaty – serial 11<sup>30</sup> Wojciech Cejrowski – reportaż 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Wielka Gra na bis 13<sup>20</sup> Na dobre i na złe – serial 14<sup>15</sup> Studio Polonia 14<sup>30</sup> Made in Poland – teleturniej 15<sup>00</sup> Dobra dzielnica – serial 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>30</sup> Młodzietka staruszka – dokument 18<sup>20</sup> M jak miłość – serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Rozmowa z abp Kazimierzem Nyczem 20<sup>25</sup> Czas honoru – serial 21<sup>20</sup> Ocalenie – film 23<sup>00</sup> Koncert sprzed Świątyni Opatrzności Bożej 0<sup>25</sup> M jak miłość – serial 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA****6 czerwca**

6<sup>00</sup> Klan(5) – telenowela 7<sup>50</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>50</sup> M jak miłość – serial 9<sup>40</sup> Król Maciuś Pierwszy – serial 9<sup>55</sup> Słownik polsko – polski 10<sup>20</sup> Kronika waw.pl 10<sup>30</sup> Msza św. – Beatyfikacyjna ks. Jerzego Popiełuszki 13<sup>05</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>30</sup> Pamiętaj o mnie 13<sup>45</sup> Chopin2010.pl 14<sup>10</sup> Ojciec Mateusz – serial 15<sup>00</sup> Kabaretowa Jedynka 15<sup>25</sup> Mistrz Ryszard z Padwy – reportaż 15<sup>55</sup> Skarby nieodkryte 16<sup>25</sup> Zaproszenie 16<sup>45</sup> Studio Polonia 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Czy pamiętasz – czyli uroki grafomanii 18<sup>25</sup> M jak miłość – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Fatszerze – serial 21<sup>00</sup> Kocham Cię Polsko! 22<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>40</sup> Sport 0<sup>10</sup> Lednica 2010 0<sup>25</sup> M jak miłość – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości



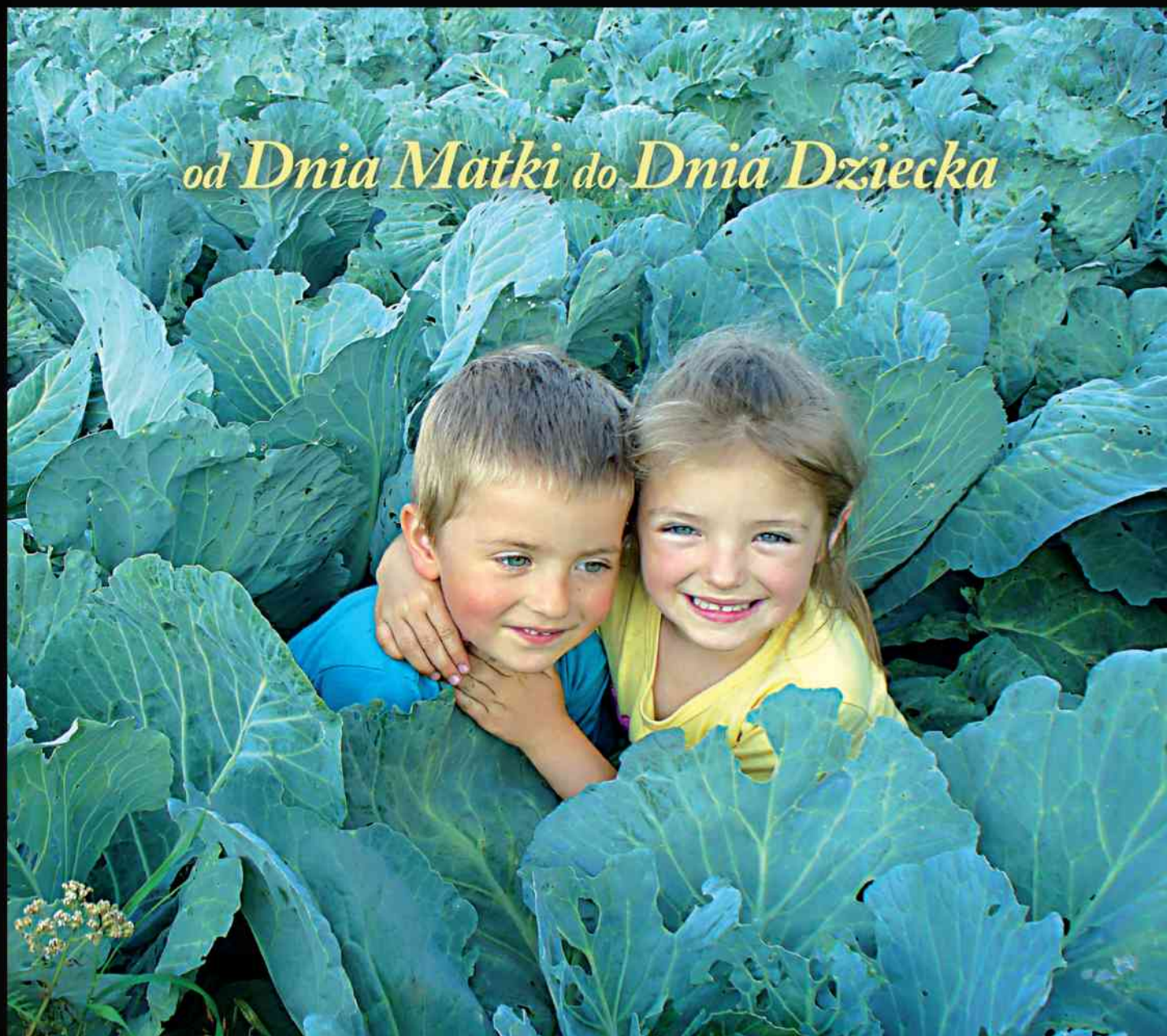
SwissLife

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU** Grażyna Lubicz Fernandes

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**



fol. s. Joanna Korycińska

**Karty telefoniczne**  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski i po całym świecie!**

**15€**  
**750€**

**IRADIUM**  
 0811 600 311  
 01 70 75 19 11

**IRADIUM**  
 0811 600 311  
 01 70 75 19 11

**100% SATYSFACJA**  
 BEZ WYMOGÓW

Punkty sprzedaży:  
 Kioski supermarkety,  
 taxiphony, tabac, księgarnie.

**Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00**  
 ☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

**CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€**

|                    | MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY |
|--------------------|-------------------------|
| <b>Polska</b>      | <b>1800*</b> min        |
| <b>GSM Polska</b>  | <b>300*</b> min         |
| <b>Niemcy</b>      | <b>1250*</b> min        |
| <b>USA+GSM</b>     | <b>1500*</b> min        |
| <b>Włochy</b>      | <b>1000*</b> min        |
| <b>Anglia</b>      | <b>1500*</b> min        |
| <b>Kanada+GSM</b>  | <b>1500*</b> min        |
| <b>Francja</b>     | <b>1250*</b> min        |
| <b>GSM Francja</b> | <b>111*</b> min         |

FCF Paris 04/02/2008

**Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!\*\***

**0,014€/mn**

**Wybierz**  
**☎ 0811 65 48 48**  
 Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

|               |          |            |
|---------------|----------|------------|
| <b>POLSKA</b> | Niemcy   | Dania      |
| USA + GSM     | Anglia   | Hiszpania  |
| Kanada + GSM  | Austria  | Belgia     |
| Francja       | Norwegia | Rosja      |
|               | Włochy   | Szwecja... |

**GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

**7/7** Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
 ☎ 0811 300 348\*

[www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)  
 Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.  
 \*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)